

ARKA ZAKŁAD POGRZEBOWY

SOCHACZEW, UL. NARUTOWICZA 14 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

2 zł
(w tym 5% VAT)



Nr 12 (1176) 25.03.2014 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Opozycja żąda odwołania starosty



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Radni Prawa i Sprawiedliwości oraz Sochaczewskiego Forum Samorządowego żądają odwołania starosty Tadeusza Korysia. To efekt afer, jakie miały miejsce w powiecie w ostatnich miesiącach. - Tak naprawdę zależy nam na odwołaniu Janusza Ciury. Prawo nie przewiduje jednak możliwości odwołania wyłącznie wicestarosty, tylko całego Zarządu Powiatu - mówi opozycja. Wniosek w tej sprawie złożono 19 marca na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu

więcej str. 2

Ukraina dziękuje



Sochaczew odwiedziła przedstawicielka Polonii z Gródka Podolskiego. Rozmawiamy z nią o aktualnej sytuacji u naszych wschodnich sąsiadów

więcej str. 3

Ciąg dalszy sprawy DPS



Sąd w ubiegłym tygodniu rozpatrywał zażalenia osób przesłuchiowanych zaraz po wyjściu na jaw afery w DPS. Z kolei prokuratura bada kolejne wątki sprawy

więcej str. 5

kim WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE

kim sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716)
ul. BARTYCZA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

DOSTAWY
NA TELEFON

P.P.H.U.
BUDAL

Producent Stolarki Aluminiowej i PCV
Okna, Drzwi, Rolety, Fasady

przyjedziemy, wymierzymy,
wyprodukujemy, zamontujemy

SPRZEDAŻ RATALNA
raty już od 30 zł/mc
uproszczone procedury

W sprzedaży drzwi wejściowe wewnętrzne Stolbud - cena promocyjna

Sochaczew, tel/ fax. 46 862 89 87, 502 27 72 83
ul. Trojanowska 1 780 04 31 11 www.budal.pl
e-mail: budal@o2.pl

Głosowanie
na

„Sochaczewianina
Roku 2013”
trwa do
5 kwietnia

Bioenergoterapeuta
skuteczny

Tel. 792 784 221
lub
46 861 69 16
z przywołaniem
e-mail
a.kwoka@o2.pl

ZS-290



Lecznica św. Łukasza
Prywatne Poradnie Specjalistyczne
ul. Medyczna 6 Sochaczew

- REUMATOLOG - dr Monika Wronisz
- NEUROORTOPEDA - schorzenia kręgosłupa
- prof. med. Robert Gasik
- LECZENIE BÓLU PRZEWLEKŁEGO
- specjalista anestezjologii i med. paliatywnej
- dr n.med. Renata Ćwiek
- PRACOWNIA ELEKTROMIOGRAFII (EMG)
- dr hab. n. med. Rafał Rola

Zapisy tylko telefoniczne 22 822 30 20

W NUMERZE

Mamy
nowe konta

str. 4

PSS
po walnym

str. 7

Jak się teraz
dostarcza
listy

str. 5

Szefowa
POIK mówi

str. 8

Śmieci w
gminach

str. 6

Żłobek
co dnia

str. 9

Nadzwyczajnie krótka sesja

Radni Prawa i Sprawiedliwości oraz Sochaczewskiego Forum Samorządowego żądają odwołania starosty Tadeusza Korysia. To efekt afer, jakie miały miejsce w powiecie w ostatnich miesiącach. W środę 19 marca odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Powiatu.

Pod wnioskiem o odwołanie starosty podpisali się wszyscy opozycyjni radni z wyjątkiem Józefa Chociana (był nieobecny na sesji). Już 19 lutego, bezpośrednio po ujawnieniu afery w Domu Pomocy Społecznej i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, opozycja żądała odwołania ze stanowiska wicestarosty Janusza Ciury. Z podobnym postulatem zwrócił się poseł Maciej Małecki. Zapowiedziano, że jeśli Ciura nie zostanie odwołany do 10 marca, pojawi się wniosek o odwołanie całego zarządu. Wynika to z Ustawy o Samorządzie Powiatowym. Jej przepisy mówią, że, by odwołać zarząd, trzeba najpierw odwołać starostę.

„Prokuratura Okręgowa w Płocku zajmuje się zawiadomieniem złożonym przez grupę radnych PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego o możliwości popełnienia przestępstwa przez wicestarostę Janusza Ciurę, polegającego na obowiązku złożenia doniesienia o nieprawidłowościach w DPS. Skala nieprawidłowości, które wykryła prokuratura w DPS i PCPR wymaga działań nadzwyczajnych. Nadzór nad placówkami powinien spoczywać w rękach osoby,



Anna Ulicka (PiS) odczytała wniosek o odwołanie starosty

która znajduje się poza wszelkimi podejrzeniami. (...) Tymczasem osoby, które zatrzymano, a także osoby, którym postawiono zarzuty, to członkowie Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej”, którego wiceprzewodniczącym jest Janusz Ciura. Z list Porozumienia mandat uzyskali także starosta Tadeusz Koryś oraz członkowie Zarządu Powiatu Ryszard Ambroziak i Bogdan Dobrzyński. (...) Nadzwyczajnych działań wymaga także wyjaśnienie nieprawidłowości przy wykonywaniu zadań inwesty-

cyjnych realizowanych przez powiat. W szczególności dotyczy to wymiany dachów w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie oraz Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, a także modernizacji al. XX-lecia w Teresinie” - czytamy we wniosku zaprezentowanym na sesji 19 marca.

Nadzwyczajna sesja Rady Powiatu przebiegła rekordowo szybko. Po zreferowaniu przez Annę Ulicką (PiS) wniosku o odwołanie

starosty, nie było żadnych zgłoszeń do dyskusji. Jedynie radny Szymon Ziółkowski (PiS) przypomniał, że na jednej z poprzednich nadzwyczajnych sesji zwrócił się do Tadeusza Korysia z szeregiem pytań dotyczących inwestycji w „Ogrodniku” i Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie. Do tej pory nie dotarła do niego żadna odpowiedź. - Mamy na to dwa miesiące - odpowiedział starosta Koryś.

Zgodnie z procedurą przewodnicząca skierowała wniosek o odwołanie starosty do zaopiniowania przez komisję rewizyjną. Ta na rozpatrzenie sprawy ma 30 dni. Nie wcześniej niż po upływie miesiąca zwołana ma być kolejna sesja, na której poznamy nie tylko stanowisko komisji, ale i wynik głosowania radnych. Warto w tym miejscu przypomnieć, że koalicja rządząca dysponuje w radzie jednym głosem przewagi. Pomimo to autorzy wniosku postanowili go złożyć, jak mówią, dla spokoju sumienia. Liczą też na zdrowy rozsądek i poczucie moralności koalicyjnych radnych.

- Tak naprawdę zależy nam na odwołaniu Janusza Ciury. Prawo nie przewiduje jednak możliwości odwołania wyłącznie wicestarosty, tylko całego Zarządu Powiatu - powiedział nam radny Dariusz Dobrowolski (SFS).

Starosta Tadeusz Koryś nie chciał komentować sprawy. Jak ustaliliśmy, najprawdopodobniej w najbliższy piątek odbędzie się regularna, robocza sesja Rady Powiatu.

Agnieszka Poryszewska

Zdecyduj o 1 proc. swojego podatku

Zachęcamy do przekazania 1 proc. podatku lokalnym organizacjom pożytku publicznego.

Jak co roku 30 kwietnia mija termin rozliczenia się z fiskusem. Od 2004 roku każdy płatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może dobrowolnie przekazać 1 procent swojego podatku dowolnej organizacji pożytku publicznego. Aby tego dokonać potrzebny jest jedynie numer KRS wybranej organizacji, który należy umieścić w wyznaczonym polu formularza deklaracji podatkowej.

Według wykazu zamieszczonego na stronie internetowej Departamentu Pożytku Pu-

blicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dziewięć organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu oraz pięć oddziałów regionalnych mieszczących się w Sochaczewie jest uprawnionych do otrzymywania 1% podatku za rok 2013.

W przypadku, gdy chcemy ofiarować 1 procent bezpośrednio oddziałowi regionalnemu danej organizacji, wówczas oprócz numeru KRS, w rubryce „Cel szczegółowy”, należy również wskazać konkretną placówkę. Przykładowo, po-

dając nr KRS Chorągwi Mazowieckiej ZHP trzeba dodać adnotację o treści: Hufiec Sochaczew.

Prezentujemy listę lokalnych organizacji wraz z numerami KRS i zachęcamy do wpisywania ich na swoich PITach:

- Stowarzyszenie na Rzecz Odpowiedzialnej Opieki Nad Zwierzętami Domowymi „Razem z nami” KRS 0000036006
- Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań” KRS 0000103973
- Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka” KRS 0000109603
- Stowarzyszenie Przyja-

ciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Sochaczewie KRS 0000112347

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie KRS 0000290625
- Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem Do Wszystkich” KRS 0000293143
- Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „NERO” KRS 0000317840
- Fundacja Radia Niepokalanów KRS 0000332816
- Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera KRS 0000005220
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Mazowieckiego

Oddziału Wojewódzkiego Oddział Powiatowy w Sochaczewie KRS 0000134684

- Polski Czerwony Krzyż Mazowiecki Zarząd Okręgowy Zarząd Rejonowy w Sochaczewie KRS 0000225587
- Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii Oddział Terenowy w Sochaczewie KRS 0000139972
- Chorągiew Mazowiecka Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Sochaczew KRS 0000291419
- Polski Związek Niewidomych Okręg Mazowiecki Koło Sochaczew KRS 0000163347 (maf)

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
46 862-26-20

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGM
46 862-81-06, 46 862-93-14

awarie elektryczne
(tylko ZGM) 660-477-130

awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGM) 660-477-129

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Reklama w „Ziemi Sochaczewskiej”!

● profesjonalne doradztwo ● miła obsługa
● projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska

reklama@ziemiasochaczewska.pl

☎ 790-458-406

Dziękuję Sochaczewowi

W ostatni piątek sochaczewski ratusz odwiedziła Olga Draczkowska, prezes Towarzystwa Dobroczynnego Polonia i Klubu Polskiego w naszym mieście partnerskim Gródku na Ukrainie. O sytuacji w jej kraju rozmawiała z Piotrem Osieckim. Po spotkaniu z burmistrzem udało nam się przeprowadzić krótką rozmowę z panią Olgą.

Jak bardzo ostatnie wydarzenia na Ukrainie dotknęły Gródek Podolski?

Znajdujemy się 500 km od stolicy. W mediach podawano nam informacje, że ci prości ludzie, którzy stanęli na Majdanie, zostali kupieni przez jakieś bliżej nieokreślone wrogie siły. Ale to nieprawda. Oni sami zdecydowali się tam być. Prezydent nie dotrzymał słowa i nie podpisał umowy o wstąpieniu do Unii.

Na Ukrainie mniej więcej połowa społeczeństwa jest proeuropejska, pozostali chcieliby dobrych stosunków z Rosją. Jeśli chodzi o Donieck, Zaporozie i Ługańsk, sytuacja wynika tam po prostu z niewiedzy mieszkańców. Ci ludzie mieszkają daleko od centralnej Europy, są nieedukowani. Wiedzę o świecie czerpali przez długi czas z prorosyjskiej telewizji. I niestety w nią wierzą.

Telewizja rosyjska twierdziła, że na Majdanie zebrali się nacjonalisci, którzy nie nawiązują do Rosjan.

Osoby o poglądach proeuropejskich nazywane są w rosyjskich mediach faszystami i nacjonalistami. A my po prostu jesteśmy dumni z naszej przynależności do Ukrainy. Chcemy silnej i wolnej Ukrainy. Przeciwnie do elementu patriotyzmu. Chcemy pokoju i nie chcemy, żeby ktoś obcy nami rządził. 70 lat byliśmy częścią Związku Radzieckiego i nie chcemy, żeby taka sytuacja wróciła. Naród zbuntował się, bo przestał wierzyć prezydentowi.

Czyli podczas wyborów prezydent okłamał społeczeństwo?

Został wybrany niby przez społeczeństwo, ale prawda jest taka, że kupił sobie ten urząd. Za pieniądze i artykuły spożywcze. Podczas wyborów specjalnie przygotowane grupy jeździły po najbardziej



Olga Draczkowska, Ukrainka polskiego pochodzenia, na każdym kroku podkreśla związki Ukrainy i Polski

częściach Ukrainy i dokonywały transakcji. Proszę głosić na Janukowicza, a tu jest w zamian 150 hrywien, czy 200. Czasem mleko, olej, jakieś inne artykuły spożywcze. To był powszechny proceder.

Ukraina to kraj wielonarodowy. Czy ostatnie wydarzenia sprawiły, że pojawiły się napięcia między Ukraińcami a ludnością rosyjską? Mogłoby się wydawać, że możecie mieć za złe Rosjanom mieszkającym na Ukrainie postępowanie prezydenta Putina.

Jeśli chodzi o prosty naród, to ludzie nigdy między sobą nie walczyli. Otworzyły się oczy zwykłych ludzi. Oni zauważyli, że ktoś z zewnątrz chce sobie podporządkować ich ojczyznę i postanowili się na to nie godzić. Chcemy pokoju, ale nie chcemy żyć tak biednie jak żyliśmy. Chcemy standardów europejskich i o to walczymy.

Jak wygląda sytuacja w samym Gródku?

Nawet podczas Majdanu było całkiem spokojnie. Zdarzyły się jakieś pobicia młodzie-

ży przez ludzi byłego prezydenta, ale daleko temu do sytuacji w Kijowie. Organizowane były zgromadzenia w centrum miasta dla wsparcia protestujących w stolicy. W miejscowym kościele katolickim bez przerwy, dniem i nocą odprawiana była msza w intencji pokoju. I myślę, że Pan Bóg nas usłyszał. Były co prawda ofiary, ale sądzę, że mogło być znacznie gorzej. Obecnie strasznie martwimy się o Krym. Uważamy, że Krym jest ukraiński i musi zostać ukraiński.

Czy zmiany na szczęblu centralnym odbijają się na samorządzie w Gródku?

Mer miasta się nie zmienił. Jeśli chodzi o głowę administracji, to za prezydenta Janukowicza został zmuszony do przejścia do Partii Regionów, jak zresztą wszyscy na Ukrainie na tym stanowisku. Dlatego złożył rezygnację. Teraz chcemy, żeby wrócił. To dobry i uczciwy człowiek i myślę, że zostanie przywrócony. Zawsze pomagał Polonii.

Ukraina szykuje się do konfliktu zbrojnego?

Musimy być gotowi. Młodzież będzie teraz przechodzić przeszkolenie. Nasza armia jest niewielka, dlatego chcemy przygotować jak najwięcej młodych mężczyzn. Bardzo dużo znaczy dla nas wsparcie płynące z Polski. Wiemy, że możemy na was liczyć i dzięki waszej pomocy sobie poradzimy.

Nawet kosztem utraty Krymu? Ukraina jest gotowa na utratę Krymu?

Spółczesność jest w tym względzie podzielona. Mniej więcej połowa ludzi uważa, że należy oddać Krym i zachować pokój. Ja jednak myślę, że niestety dojdzie do zbrojnego konfliktu. Krym powinien pozostać przy Ukrainie.

Czego Pani życzyć?

Przede wszystkim chciałabym podziękować. Burmistrzowi i mieszkańcom Sochaczewa. To Polska pierwsza podała Ukrainie rękę w tych trudnych czasach. A życzę sobie pokoju.

Rozmawiał
Sebastian Stępień

**CENTRUM BUDOWLANE
ALFAGRA** PPHU J. i Z. Grabowscy

- beton towarowy
- bloczki, pustaki
- pompogruszki
- stropy teriwa
- cement, wapno, kręgi
- żwir, piasek i kruszywo



cement - 380 zł
plyta OSB(18) -69 zł
plyta gips biała - 16 zł
suporex 24 - 7 zł H+H
kostka (6) - 26 zł /m²
styropian elew. -142 zł/m²
ceny do negocjacji

TRANSPORT GRATIS

Gawłów 29
96-500 Sochaczew

czynne:
pon.- pt 7 - 18
sob. 7 - 14

tel. 46 863 28 03
kom. 692 185 715

**Usługi Budowlane
Budowa Domów**
z wieloletnią tradycją
50 lat

remonty, ogrodzenia, budowa domków jednorodzinnych

Piotr Wadecki - Rzęszyce - Gmina Kampinos

Tel. 603 597 814

**ROZRUSZNIKI ALTERNATORY
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KLIMATYZACJA**



BENDIX
GRUFA

SKLEP

Sochaczew, ul. Traugutta 23
czynne: pon-pt: 9-17, sob: 9-14
tel. 46 862 54 94

WARSZATA

Sochaczew, ul. Chrobrego 9
czynne: pon-pt: 8-17, sob: 8-13
tel. 46 863 00 01
e-mail: rozrusznikisochaczew@o2.pl

radio Victoria 103,5 FM SOCHACZEW

103,5 FM 98,7 FM 96,7 FM 94,7 FM 93,6 FM

Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem
żegnamy naszego kolegę i przyjaciela

Edmunda Brodowskiego
wieloletniego projektanta budowlanego
wspaniałego człowieka

Rodzinie składamy
wyrazy serdecznego współczucia



współpracownicy z biura projektowego
EKO Projekt

Miasto założyło nam konta

W ostatnim czasie sochaczewski Urząd Miejski uruchomił 13 tysięcy kont dla osób prywatnych i firm płacących podatki lokalne oraz 5 tysięcy kont służących systemowi rozliczeń opłaty śmieciowej.

Ma być szybciej, sprawniej, a dostęp do danych finansowych łatwiejszy niż obecnie. Od ręki można będzie sprawdzić, kto zalega z opłatami, kto ma nadpłatę i w jakiej wysokości.

Dotychczas w ratuszu istniało jedno konto, na które pieniądze przelewali wszyscy podatnicy rozliczający się z podatku od nieruchomości, od gruntów rolnych czy terenów leśnych i dopiero księgowość w UM przypisywała wpłatę konkretnej osobie czy firmie. Było też drugie wspólne konto „śmieciowe”, na które z całego Sochaczewa trafiały opłaty za gospodarowanie odpadami. Teraz wpłaty mają trafiać na 12.988 imiennych kont podatkowych i 4955 rachunków śmieciowych.

- Konta „zbiorowe” oczywiście nadal będą istnieć, nikt ich nie zamknie z dnia na dzień. Nie zakładamy, że w ciągu kilku tygodni na nowy system rozliczeń przestawi się kilkanaście tysięcy osób, firm rodzinnych, spół-



RYŚ: SŁAWOMIR BURZYŃSKI

ek i wspólnot mieszkaniowych. Chcemy jednak możliwie szybko jak największą grupę podatników zachęcić do rachunków indywidualnych - wyjaśnia skarbnik miasta J. Brzóska.

Konto podatkowe

W najbliższych dniach do domów i mieszkań dostarczone zostaną decyzje ustalające wysokość podatku dla każdego z nas. W decyzji tej wskazany będzie numer konta - nowego, imiennego - dlatego warto rozliczyć się z miastem, tj. zrobić przelew na wskazaną w piśmie kwotę, a dokument zachować, gdyż zapewne nieraz przyjdzie nam po niego sięgać. Inaczej będzie z przedsiębiorcami i innymi osobami prawnymi. Do firm, spółek, zakładów opieki zdrowotnej numery kont dostarczone zostaną wkrótce odrębnymi pismami. Od tego roku indywidualne konta mają

także właściciele domów jednorodzinnych, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe.

Konto śmieciowe

W tym przypadku dodatkowym argumentem za uruchomieniem indywidualnych rachunków był szeroko stosowany system zniżek zaproponowanych osobom w wieku powyżej 75 roku życia oraz dużym rodzinom. Jeśli segregują odpady, za śmieci płacą o połowę taniej, tylko 4,40 zł/osoby miesięcznie. Warto zauważyć, że obecnie z Sochaczewskiej Karty Rodziny korzysta ponad 1300 osób, a z Karty Seniora 75+ kolejne 1100 osób. Wiele z nich zadeklarowało segregowanie odpadków i korzysta z 50 proc. bonifikaty.

- Indywidualne konta pozwolą w kilka sekund sprawdzić, czy rodzina w terminie reguluje opłaty śmieciowe. Jeśli nie, ulga nie obowiązuje. Taką decyzję

podjęła ostatnio rada miejska, chcąc zmobilizować posiadaczy kart do systematycznego płacenia za śmieci - mówi Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi.

Po co konta?

Odrębne rachunki tworzone są dla uniknięcia nieporozumień, dla porządku. Właściciel domu jednorodzinnego będzie mieć dwa konta - podatkowe i śmieciowe, ale już mieszkaniec bloku spółdzielczego tylko jedno - podatkowe. W przypadku bloków i kamienic opłatę za gospodarowanie odpadami dolicza do comiesięcznych opłat zarządca nieruchomości i zbiorowo, za wszystkich lokatorów, rozlicza się z miastem. Właśnie dlatego indywidualne konto śmieciowe otrzyma wspólnota czy spółdzielnia, a nie rodzina Kowalskich. (dw)

Ruszył Kącik

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej wróciły zajęcia w ramach Kącika Rodzinnego. Potrzebującym pomocą służą doradca rodzinny Ewa Leszczyńska i pracownik socjalny Adriena Giro.

Kącik to inicjatywa skierowana do matek i dzieci. Dzięki wsparciu specjalistów można rozwiązać wiele problemów, także tych dnia codziennego. Poruszane podczas spotkań tematy to zarówno przemoc domowa, konflikty rodzinne, ale i prawidłowa pielęgnacja dziecka czy umiejętne gospodarowanie pieniędzmi. Podopieczni spotykają się raz w tygodniu, w środy. Termin ten najprawdopodobniej ulegnie zmianie.

- Docelowo Kącik działał w poniedziałek. Tak jak dotychczas podzieleni jesteśmy na dwie grupy. Bardzo cieszy nas obecność maluchów. Już teraz opiekujemy się kilkanaścior-

giem dzieci - powiedziała nam Adriena Giro.

Organizatorki zapewniają, że nadal dołączyć można do grup. Więcej informacji osoby zainteresowane uzyskują w siedzibie ośrodka przy al. 600-lecia 90 i pod numerem telefonu 863-14-81.

- Do kontaktu z nami zachęcam wszystkie panie, które, niezależnie od sytuacji w jakiej się znajdują, czują, że potrzebują wsparcia - mówi Adriena Giro. - Kącik Rodziny stale się rozwija. Pozyskaliśmy sponsorów: Bajlandię i McDonald's. W planach mamy też położenie większego nacisku na spędzanie czasu na świeżym powietrzu. Chcemy zorganizować dla naszych grup wycieczki. Oprócz kontaktu ze specjalistami uczęszczanie do Kącika to także okazja do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu, co jest szczególnie ważne dla dzieci. (ap)



Wszystkie młode panie potrzebujące wsparcia znajdą tu miejsce dla siebie

Cyfrowe rodziny z Sochaczewa

Zakończył się pierwszy w historii miasta projekt informatyczny. Dzięki niemu ponad czterystu sochaczewian dołączyło do grona „cyfrowych rodzin”.

Uczestnicy projektu „R@ck - Rodziny Cyfrowych Kompetencji” otrzymali bezpłatnie komputer stacjonarny z oprogramowaniem biurowym i antywirusowym oraz dostęp do Internetu. Wszyscy zostali darmowo przeszkoleni z zakresu obsługi komputera. Miasto zapewnia też bezpłatny serwis sprzętu. Najważniejsze w tej chwili jest jednak to, że z darmowego Internetu beneficjenci będą mogli korzystać



Marek Fergiński pełni rolę latarnika

jeszcze pięć lat od zakończenia realizacji „R@cka”, czyli do marca 2019 roku.

Podczas konferencji, która odbyła się w ostatnią środę w ratuszu, podsumowano przebieg programu, ze szczególnym uwzględnieniem przeprowadzonych w jego ramach kursów komputerowych. Odbyło się to z udziałem przedstawicieli partnera projektu, którym było Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”. Każda z przeszkolonych grup uczestniczyła w trwających łącznie 12 godzin zajęciach. Prowadził je Piotr Zawadzki, który podzielił się z zebranymi swoimi wrażeniami.

- Pierwsze spotkania polegały w dużej mierze na oswajaniu się z komputerem. Chodziło nam przede wszystkim o przełamanie lęku przed korzystaniem ze sprzętu. Nasi kursanci bali się, że coś popsują, niektórzy nie wiedzieli nawet jak włączyć komputer czy posługiwać się myszką i klawiaturą - opowiadał. - Kolejne spotkania dostosowane były do preferencji odbiorców. Niektórym bardziej zależało na nauce wyszukiwania informacji, inni interesowali się komunikacją przez Internet, a jeszcze inni chcieli przede wszystkim podszkolić się w zakresie edycji tekstów. Sporo py-

tań dotyczyło wyszukiwania i odpowiadania na oferty pracy zamieszczane w sieci.

Trzy z komputerów zakupionych w ramach projektu „R@ck” stanęły w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Są one przeznaczone dla klientów ośrodka. Dodatkowo omówiono możliwość skorzystania ze wsparcia tzw. latarników, lokalnych wolontariuszy-animatorów zachęcających przedstawicieli pokolenia 50+ do zrobienia pierwszego kroku w Internecie. Służą oni wsparciem w pierwszych krokach w sieci. Kiloro z nich działa na terenie Sochaczewa. Jednym z nich jest wicebur-

mistrz Marek Fergiński. Więcej na temat ich działalności oraz tego, jak skorzystać z pomocy latarnika, znaleźć można na stronie latarnicy.pl.

Warto też nadmienić, że do „Rodzin Cyfrowych Kompetencji” bardzo podobny jest kolejny projekt przeciwdziałający wykluczeniu cyfrowemu. Celem „Sochaczew - Miasto e-Innowacji” jest dostarczenie dostępu do Internetu dla 250 gospodarstw domowych zagrożonych wykluczeniem. Jego wartość wynosi prawie 2,5 mln zł i w stu procentach finansowany jest ze środków unijnych.

Agnieszka Poryszewska

Wpłynęły zażalenia na decyzje sądu

Jak się dowiedzieliśmy od rzeczniczki Prokuratury Okręgowej w Płocku Iwony Śmigielskiej-Kowalskiej, do sądu w Sochaczewie wpłynęły trzy zażalenia dotyczące sprawy młodzieżowego DPS-u.

Zażalenie na działania śledczych złożył, uznany już wstępnie jedynie za świadka i w takim charakterze przesłuchany, radny miejski Ireneusz Kisiołek. Radny, a jednocześnie pracownik DPS-u, zgłosił zarzuty w związku z jego zatrzymaniem. Twierdzi bowiem, że do takich posunięć nie było żadnych podstaw.

Skargi na wcześniejsze decyzje wniosły też dwie podejrzane. Jedną z nich to była dyrektor PCPR Barbara B., która skarżyła się na zastosowany wobec niej dozór policyjny i poręczenie majątkowe w wysokości 20 tys. zł. Druga to była kierownik działu terapeutycznego DPS, Elżbieta R.

Sąd obniżył poręczenie

Tuż z kolei przedmiotem skargi było wyznaczenie przez prokuraturę wysokiego poręczenia majątkowego w kwocie 30 tys. zł, zwłaszcza w kontekście innej podejrzanej - kasjerki Barbary P., której zasądono tylko 3 tys. zł.



Ile jeszcze tajemnic skrywają te pięknie wyposażone korytarze DPS

Sąd, po rozpatrzeniu skargi Elżbiety R., jak powiedział nam prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie Jacek Woźnica, uznał, że poręczenie majątkowe, wyznaczone początkowo na 30 tys. zł, w jej obecnej sytuacji materialnej jest zbyt wysokie. Wpływ na taką decyzję miał fakt, że Elżbieta R. straciła pracę w Domu Pomocy Społecznej i w związku z tym obniżył poręczenie do 10 tys. zł, inne środki zapobiegawcze utrzymując w mocy.

Natomiast w imieniu drugiej skarżącej się, byłej dyrektorki PCPR, jej pełnomocnik wnioskował o przesunięcie terminu posiedzenia, gdyż jego klientka przebywa na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym. Sąd przychylił się do tego wniosku.

W przypadku Ireneusza Kisiołka sąd nie podzielił jego

zarzutów uznając, że zatrzymanie było zasadne, legalne i prawidłowe.

Jak twierdzi prezes sochaczewskiego sądu, policja ma uprawnienia do zatrzymania osób, jeśli posiada dane uzasadniające przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez zatrzymanego i obawy, które wskazywałyby na potrzebę zatrzymania. Natomiast sąd w swoim postanowieniu wskazał na fakt, że pan Kisiołek, zatrudniony w DPS na stanowisku administratora bezpieczeństwa informacji, bardzo ściśle współpracował z podejrzaną, byłą dyrektorką ośrodka.

Coraz więcej wątków

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku poinformowała nas również o tym, że nadal trwają przesłuchania osób mogą-

cych wnieść coś do sprawy. Przesłuchana została ponownie była księgowa placówki Elżbieta G., by zwerifikować pozyskane w śledztwie informacje. Chodziło o wątki dotyczące nieprawidłowości w przyznawaniu dodatków specjalnych, stażowych czy nagród jubileuszowych.

- Ponadto pojawiły się w zeznaniach przesłuchiowanych osób - mówi Iwona Śmigiel-ska-Kowalska - wątki zakładania kart bankomatowych pensjonariuszom, dysponowania nimi, pobierania z kont podopiecznych różnych sum i przywłaszczania ich przez podejrzane pracownice DPS. Chodzi też o pobieranie pieniędzy z kont depozytowych pensjonariuszy. Sprawdzany jest również wątek zakupów na koszt placówki ekskluzywnych towarów: butów, ubrań, żywności, z których tylko część trafiała do ośrodka. A także nadmierne rachunki za korzystanie ze służbowych telefonów komórkowych. Na przykład dyrektor placówki miała ich aż siedem. Pojawiły się też wątki fikcyjnego zatrudnienia pracowników. Na razie chodzi o dwie takie osoby. Prokuratura bada również wątek znęcania się nad starszymi mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej.

Sławomir Burzyński

Nowy sposób dostarczania listów

Pojawił się dziwny zwyczaj na dostarczanie prywatnej korespondencji. W niektórych blokach jest ona wykładana na klatce schodowej.

Dopóki listy dostarczała jedynie Poczta Polska były one wrzucane przez listonoszy do skrzynek pocztowych. Ostatnio sytuacja się zmieniła. Doręczyciele kładą je na skrzynekach. Przykładem niech będzie sposób pozostawiania listów w jednym z bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Boryszewie (co uwieczniliśmy na zdjęciu).

W tej sytuacji każdy z mieszkańców może wziąć list nie do niego zaadresowany, otworzyć go i dowiedzieć się, ile dłuży ma jego sąsiad lub kiedy

komornik będzie wchodził na jego pobory. W tym konkretnym przypadku nadawcami listów są: bank, firma kredytowa i operator sieci kablowej.

Nie jest to pierwszy taki przypadek. Wcześniej mieszkańcy bloku, gdy widzieli niefrasobliwość dostarczycieli, sami wrzucali listy do odpowiednich skrzynek.

Jak ta sytuacja ma się do wszystkich przepisów chroniących dane obywateli, w tym tajemnicę korespondencji? Przesyłki z łatwością mogą się



Do tak wyłożonych listów dostęp ma każdy

dostać w ręce osób, które wyko-

pretensje? Czy instytucje, które mają zawarte umowy na dostarczanie korespondencji wiedzą, jak to wygląda w praktyce?

(jw)

Ukradli szyny kolejki wąskotorowej

Do komendy policji w Sochaczewie wpłynęło zgłoszenie z kolejki wąskotorowej, że na terenie gminy Brochów nieznanymi sprawcami ukradli 70 metrów szyn.

Skradzione szyny ważyły ponad 2 tony, co dowodzi, że przestępstwa nie mógł dopuścić się jeden człowiek. Policjanci zaczęli sprawdzać okoliczne punkty skupu złomu. W powiecie sochaczewskim nie znaleziono takiego, który przyjmował szyny.

Kontrole rozszerzono na powiat płocki. Decyzja okazała się trafna. W jednym z

punktów znaleziono pocięte kawałki szyn, skradzione w gminie Brochów. Osobami, które je dostarczyły okazali się ojciec i syn, mieszkańcy gminy Brochów.

Po odkręceniu odcinka szyn, cięli je na kawałki, aby zmieściły się do samochodu, którym wozili je do punktu skupu. Nadrobili kilkanaście kilometrów, bo myśleli, że w innym powiecie policja nie będzie szukała sprawców kradzieży. 54-letni Stanisław J. i 23-letni Rafał J. odpowiedzialni za kradzież w sądzie. (jw)

Spalili toi-toikę

W nocy z 18 na 19 marca dokonano kolejnej dewastacji na podzamczu. Do stojącej na wprost ruin zamku toi-toiki wandalami prawdopodobnie wlały jakąś łatwopalną substancję i podpalili kabinę od środka. Cała toaleta spłonęła jak zapałka. W miejscu gdzie stała, pozostała tylko niebieska plama.

Koszt zakupu nowej, przenośnej kabiny w.c. to



około 2 tysiące złotych. Spalanie kabiny zgłoszono na policję, która prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (jw)

Złodzieje paliwa zatrzymani

W ostatnim okresie na terenie powiatu sochaczewskiego nasiliły się kradzieże paliwa ze stojących na parkingach i przy ulicach zbiorników przyczep siodłowych i koparek.

Poszkodowani zgłaszali swoje straty na policję. Aby wykryć sprawców tych kradzieży, funkcjonariusze podjęli szereg działań, które przyniosły efekty.

Policjanci zatrzymali dwóch sprawców z gminy Brochów. Ustalono, że zatrzymani: 41-letni Marek D. i 23-letni Rafał J. na przełomie września i października 2013 roku z koparki stojącej na terenie zwirowni, za pomocą specjalnego łamaka, wyrwali wlew paliwowy i wypompowali z niego około 60 litrów paliwa. W grudniu 2013 roku ci sami sprawcy ponownie włamali się do stojącej koparki i znowu skradli z baku około 30 litrów paliwa. W lutym 2014 roku z ciągnika siodłowego stojące-

go w zatoce postojowej, po wyłamaniu korka wlewu paliwa, za pomocą specjalnej pompki, wypompowali około 50 litrów paliwa.

Kolejni sprawcy kradzieży zostali zatrzymani w czwartek 13 marca. Policja ustaliła, że dwaj młodzi mężczyźni (20 i 22 lata), mieszkańcy naszego powiatu, w Konarach na terenie gminy Brochów skradli z baku ciągnika około 200 litrów paliwa. Okazało się także, że dzień wcześniej włamali się do budynku na terenie przystani, a jeden z zatrzymanych jest poszukiwany w celu odbycia kary pozbawienia wolności.

Po zatrzymaniu wszystkich sprawców policjanci z Wydziału Kryminalnego znaleźli w ich pomieszczeniach specjalnie wykonane łamaki, którymi wyrwali wlewy paliwowe oraz pompki elektryczne do przepompowywania paliwa. (jw)

POWIAT

Segregują i płacą

W lipcu ubiegłego roku w całej Polsce zmieniły się zasady gospodarowania odpadami komunalnymi. Obowiązują nowe regulacje, a za funkcjonowanie systemu odpowiadają samorządy. Jak ze swych obowiązków wywiązują się mieszkańcy sochaczewskich gmin?

Okazuje się, że w większości gmin prawie wszyscy właściciele posesji złożyli wymagane deklaracje o wysokości opłaty za śmieci. Jeśli tak się nie stało, są to na ogół pojedyncze przypadki oscylujące w granicach około 2 procent. Do tych, którzy jeszcze nie dopełnili tego obowiązku, wysyłane są wezwania do złożenia deklaracji.

Do końca 2013 r. należności wniesione za odbiór odpadów komunalnych wynosiły od 82 do 87 proc. Nie jest więc źle. Przykładowo w gminie Teresin na koniec 2013 r. należności za odbiór śmieci to 413 544 zł, podczas gdy wpłaty mieszkańców wyniosły 345 446,38 zł, co stanowi 83,5 proc. Dodać należy, że zmniejszyły się na koniec lutego, podobnie jak w innych gminach, np. gminie Sochaczew, gdzie z 85 proc., po wysłaniu upo-



Mieszkańcy gmin powiatu sochaczewskiego zdecydowanie wybrali segregację

mnień, opłaty wzrosły do ok. 90 proc.

Niezapłacone należności wciąż są egzekwowane. Wysyłane są informacje o konieczności dokonania opłaty bez wezwania, upomnienia, np., jak w gminie Młodzieszyn, kwartalnie. W Teresinie, jak mówi Marzena Rucińska z Referatu Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej UG, do tej pory mieszkańcy ponaglani byli do wpłat zaległości powiadomieniem sms, które wysyłano trzykrotnie. Natomiast od 31 marca kierowane będą upomnienia, skutkujące dodatkową

opłatą 11,60 zł. Również w gminie Sochaczew o obowiązku płacenia za odpady komunalne przypomina się poprzez smsy, które po raz pierwszy wysłane zostały 10 marca.

Zdecydowana większość mieszkańców naszych gmin wybrała tańszy wariant opłat, a więc za segregowanie. Dla przykładu w gminie Rybno tylko 6 proc. gospodarstw oddaje odpady zmieszane. W innych oscyluje to w granicach od 10 do 5 proc. Co ciekawe, w każdej z nich mieszkańcy wywiązują się z obowiązku segregowania odpadów. Jak

powiedziano nam w gminie Młodzieszyn, zgodnie z umową, wykonawca jest zobowiązany do monitorowania obowiązku ciężącego na właścicielu nieruchomości w zakresie selektywnego zbierania odpadów. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, zobowiązany jest on do poinformowania o zaistniałym fakcie na piśmie w ciągu 2 dni roboczych. Do chwili obecnej takie przypadki się nie zdarzyły. Również w pozostałych gminach firma świadcząca usługi w zakresie odbierania odpadów nie zgłaszała żadnych nieprawidłowości.

Na pytanie, czy są tacy, którzy z segregacji się wycofują i tacy, którzy z kolei przechodzą na selektywną zbiórkę, w gminie Rybno usłyszeliśmy odpowiedź, iż nie odnotowano na terenie gminy takich przypadków. Ale na ogół jest tak, jak przykładowo w Nowej Suchej, gdzie, jak poinformowała nas inspektor ds. gospodarki odpadami UG Bogumiła Kamionka, jeżeli mieszkańcy zmieniają sposób zbierania odpadów, to jest to raczej zmiana z odpadów zmieszanych na segregowane. To samo mówi Ewelina Zientara odpowiedzialna za gospodarowanie odpadami w gminie Sochaczew. Po prostu wybierają tańszą wersję.

Małgorzata Pałuba

RYBNO

Biblioteka na plusie

W dalszym ciągu prowadzona jest rozbudowa Urzędu Gminy w Rybnie o część, którą zająć ma biblioteka publiczna - inwestycja częściowo finansowana z tzw. programu „Biblioteka Plus”, prowadzonego przez ministra kultury.

Jak mówi wójt Grzegorz Kropiak, prace budowlane, za niecały milion złotych, potrwią do końca kwietnia. Potem rozpisany zostanie przetarg na wyposażenie placówki, na co przewidziano ok. 500 tys. zł. Przypomnijmy, że obecnie biblioteka znajduje się

w budynku gminy i zajmuje niewiele ponad 100 mkw. Z chwilą oddania do użytku nowego fragmentu jej powierzchnia wyniesie 470 mkw. Znajdzie się tam również niewielka sala widowiskowo - filmowa, bo, jak twierdzi wójt, z uwagi na to, że w Rybnie nie ma żadnego ośrodka kultury, właśnie nowa biblioteka będzie również w pewnym zakresie wypełniać i tę rolę.

Oddanie już w pełni wyposażonego budynku wraz z przeniesionym księgozbiorem planowane jest na początek października. (pab)

TERESIN

Niesforni w TOK-u

Teresiński Ośrodek Kultury do 30 marca przyjmuje zgłoszenia do udziału w XIII edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Niesfornych „Galimatias” 2014.

Przegląd przeznaczony jest dla wszystkich teatrów nieinstytucjonalnych, które, jak twierdzą organizatorzy, mają coś do powiedzenia na temat otaczającej nas rzeczywistości. Liczą przy tym na różnorodność form i pomysłów, toteż zapraszają teatry słowa, tańca, musicale, kabarety, teatry uliczne, zespoły w wieku od 15 lat.

Zainteresowani powinni do 30 marca przesłać karty zgłoszenia, 2 zdję-

cia ze spektaklu oraz płyty z nagraniem spektaklu (w przypadku filmów udostępnionych w sieci wystarczy link). Do 10 kwietnia poinformowani zostaną o przebiegu wstępnej kwalifikacji - lista zakwalifikowanych zamieszczona zostanie na stronie internetowej TOK: www.tok.art.pl oraz wysłana mailem do zespołów biorących udział w kwalifikacji. Ostateczny program imprezy, która odbędzie się 25 i 26 kwietnia, dostępny będzie 15 kwietnia.

Więcej informacji można uzyskać w pod nr. tel. 46 861 38 81. (pab)

Bezpłatne szkolenia informatyczne z WSZiM

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie zaprasza do udziału w projekcie szkoleń informatycznych „ECDL Twoją szansą”. Zapisy już trwają.

Międzynarodowy certyfikat ECDL zaświadcza, że jego posiadacz potrafi prawidłowo wykonywać na komputerze najważniejsze zadania: edytować teksty, korzystać z arkuszy kalkulacyjnych i z sieci komputerowych. Korzyści dla posiadacza ECDL to przede wszystkim potwierdzenie po-

siadanych kompetencji oraz wzrost szans na rynku pracy.

Szkolenie realizowane będzie w Sochaczewie w siedzibie uczelni i obejmuje 104 godziny zajęć (po 45 minut). Przygotowuje ono do zdobycia certyfikatu ECDL na poziomie Base. Realizowane będzie w grupach 20 osobowych. Łącznie obejmie 140 osób w czterech modułach programowych. Każdy z nich zakończony zostanie egzaminem.

Szkolenie jest dofinansowane z Europejskiego Fun-

dszusa Społecznego, a co za tym idzie jest całkowicie bezpłatne dla beneficjentów. Skierowane jest do wszystkich, którzy chcą zdobyć i potwierdzić swoje kompetencje w zakresie technik komputerowych międzynarodowym certyfikatem ECDL Base. Jego uczestnikami mogą być wszyscy mieszkańcy województwa mazowieckiego w wieku od 25 do 64 lat. Sytuacja zawodowa nie ma znaczenia. Mogą być to pracownicy, bezrobotni, rolnicy, osoby wracające na rynek pracy.

Nie ma również ograniczeń co do wykształcenia. W programie nie mogą brać udziału jedynie osoby uczące się lub kształcące.

Więcej informacji uzyskać można pod numerem telefonu: (46) 862-50-80 oraz w sekretariacie Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu przy ul. Stadionowej 4, 1 piętro, pokój 107 (wtorek 11:00-18:00, środa 8:00-15:00). Zachęcamy również do odwiedzenia strony internetowej www.wszim-sochaczew.edu.pl. (ap)

OSP Skrzelew już po walnym

15 marca w Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrzelewie odbyło się walne zebranie strażaków.

Tadeusz Szymańczak, prezes straży w Skrzelewie oraz J. Wójcik przedstawili sprawozdanie z działalności za 2013 rok. Wykazano w nim zaangażowanie członków OSP, przejawiające się m.in. wypracowaniem, poza środkami pozyskanymi z budżetu gminy i LGD Ziemia Chełmońskiego, kwoty 24 430 zł.

Druhowie strażacy podziękowali władzom gminy, zarządowi gminnemu OSP oraz sponsorom za to, że wspólnie udało się doprowadzić do świetności lokalnej straży, w którym znajduje się również świetlica wiejska. Przez ostatnie trzy lata na remont i modernizację strażnicy wydano prawie pół mln zł. W wyniku głosowania Zarząd OSP Skrzelew uzyskał jednogłośnie absolutorium, ustalono składkę na rok bieżący oraz plan działania i plan finansowy.

Dają radę w ciężkich czasach

Za nami walne zgromadzenie „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sochaczewie. Mimo ogromnej konkurencji firma daje sobie radę. Podczas zebrania, które odbyło się 10 marca, spółdzielcy dokonali zmian w składzie rady nadzorczej.



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Spółdzielcy wybrali Radę Nadzorczą PSS „Społem”

Nie można mieć wątpliwości, że sieć sklepów PSS, w epoce hipermarketów i centrów handlowych, potrafi utrzymać silną pozycję na lokalnym rynku. Rok 2013 jest kolejnym, w którym PSS zachował dobrą kondycję finansową.

- Spotykamy się z olbrzymią konkurencją. Otwarcie Biedronki w Chodakowie czy budowa Tesco, to tylko niektóre z przykładów - mówił prezes Józef Chocian. - W perspektywie liczyć musimy się z powstawaniem kolejnych centrów handlowych. Pierwsze działa już w Wójtówce.

Aby podnieść sprzedaż, „Społem” prowadzi regularne kampanie promocyjne i reklamowe.

- Zarejestrowanych mamy już prawie 3,4 tys. kart. Większość z nich jest stale aktywna. Klienci zbierają punkty, które następnie wymienić można na bony za-

kupowe do naszych sklepów - wyjaśnia Józef Chocian. - Warto też podkreślić, że z roku na rok obserwujemy coraz większe zainteresowanie płatnościami kartą.

W ubiegłym roku „Społem” zanotowało ponad 287 tys. zł zysku brutto. Jego majątek trwały szacowany jest na około 5,5 mln zł. Tradycyjnie spółdzielnia nie korzysta z kredytów. Pomimo to udało się przeznaczyć na inwestycje aż 1,4 mln zł. Najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem była oczywiście budowa zespołu pawilonów przy ul. Pokoju. Jak mówił prezes Chocian, o możliwość ich powstania PSS zabiegała od lat.

- Dopiero dzięki przychylności burmistrza Piotra Osieckiego mogliśmy zrealizować nasze plany. Współpracował z nami Ta-

deusz Krysiak z wydziału architektury UM. Łącznie powstało 11 pawilonów, które są nie tylko funkcjonalne, ale też wpłynęły na poprawę estetyki ul. Pokoju - mówił prezes.

W planach inwestycyjnych na ten rok na pierwsze miejsce wysuwa się modernizacja budynku po dawnej restauracji Stylowa przy ul. Warszawskiej. Rok 2014 to również 85-lecie działającej od 1929 r. spółdzielni. Wiązać się to będzie z organizacją jubileuszowej uroczystości.

Za oddaną pracę kadry PSS dziękował nie tylko prezes Józef Chocian, ale i burmistrz. Piotr Osiecki wypowiedział się również na temat kolejnych inwestycji sieci handlowych na terenie miasta.

- Jedną z nich dotyczy obecnej hurtowni Jutex przy pl. św. Dominika. Udało nam się anulować już drugie pozwolenie na budowę. Mamy wsparcie konserwatora zabytków. Jesteśmy zdeterminowani, by w tym historycznym miejscu nie stanął market. Zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu chcemy sfinalizować w połowie roku.

Głównym punktem walnego zgromadzenia stał się wybór nowej rady nadzorczej. Głosami spółdzielców trafili do niej: Hanna Chrupiek, Bożena Dominiak, Elżbieta Małecka, Janusz Miłkowski, Teresa Parśniak, Michał Wrocławski, Barbara Biernat, Urszula Błażewska oraz Marta Sęk.

Agnieszka Poryszewska

REGIONALNA HURTOWNIA BUDOWLANIA
MATERIAŁY BUDOWLANE
DAMEX
KNAUF
Wełna mineralna izolacyjna
- CENY PROMOCYJNE
weber terranova
KOMPLETNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
TYNKI, FARBY
LAFARGE
BRAMY GARAŻOWE
POKRYCIA DACHOWE
KREISEL
P.P.H.U. „DAMEX”
ul. Mostowa 11
96-503 Sochaczew
tel.: 46 863 31 40; 608 487 527

Kędziora Zapraszamy na Wyrzedaż drzwi
- ceny od 150zł
- Drzwi zewnętrzne drewniane sosna, dąb o gr. 65 mm - ceny od 1600zł
- Drzwi wewnętrzne sosnowe, dębowe - ceny od 200zł
- Drzwi okleinowane - ceny od 140zł
Sochaczew ul. Gwardyjska 14
tel. 46 862 17 70
e-mail: biuro@kędziora.pl

MAŁA SPIŻARNIA
ZAPRASZA
● sklep ze zdrową żywnością,
● artykuły bezglutenowe
Na tyłach Urzędu Miasta przy parkingu
731 423 114
ZS-109

Modne dzieci stylowa młodzież 20%
z tą reklamą rabat 20%
Ubranka nowe i używane z USA
ul. Warszawska 56 A, Sochaczew
(naprzeciwko policji)

PHU NEV-INSTAL
- KOTŁY - GRZEJNIKI
INSTALACJE SPRZEDAŻ
USŁUGI Z GWARANCJĄ
Sochaczew
WOJSKA POLSKIEGO 25
862 19 78 ☎ 602 749 729

MS TRANS Marcin Szymański
USŁUGI
koparką
koparko-ladowarką
układanie kostki brukowej
transport
małe rozbiórki
wycinka
i karczowanie drzew
tel. 608 630 831

Jestem z miasta

Czy możemy spać spokojnie?

Krąży taki dowcip: Przed wojną w 1939 r. hrabina miała 3 nocniki - złoty, srebrny i brązowy. Ale jak ruskie weszli, to się na schodach załatwiła. No właśnie, na wschodzie robi się niebezpiecznie. Polski generał oficjalnie w prasie twierdzi, że sowieci w trzy dni znowu mogą nas „oswobodzić”! Co robić?

Jak na razie paniki nie ma. Teraz to jeszcze my grozimy. Ale jak na tym tle prezentuje się Sochaczew? Mamy

pod bokiem, w Bielicach, jednostkę wojskową i jakieś rakiety. Ale czy mamy alarmy, schrony (oprócz piwnic blokowych) lub inne zabezpieczenia? Miejmy nadzieję, że jakby co, czuwa nad tym sztab kryzysowy i nie liczy tylko na to, że zachód nam pomoże...

W każdym razie ludzie coraz bardziej nerwowieją i mówią, mówią, mówią!

Niekiedy nawołują do bojkotowania stacji paliw

„Lukoil” lub chcą przebić opony w ruskich tirach. Może nie ma co panikować, ale dmuchać na zimne trzeba, znając tego sąsiada i ambicje jego przywódcy. A Ameryka daleko i zanim się połapie, to my już będziemy na kłęczkach. W dodatku tylko 19 proc. społeczeństwa deklaruje oddanie życia za ojczyznę!

Dlatego proponuję sprawdzić syreny alarmowe i inne urządzenia sygnalizacyjne,

które mogłyby działać także bez prądu (obecnie bez prądu nie istniejemy), ostrzegając społeczeństwo o groźącym niebezpieczeństwie. Bo co innego można jeszcze zrobić? Chyba tylko modlić się o opamiętanie tych, którzy uważają się za władców świata, a są jak wszyscy zwykłymi śmiertelnikami, tyle że z wybujałymi, podsycanymi przez klamierów ambicjami!

FAN

Firma Integra Group Sp. z o. o. w Sochaczewie
poszukuje kandydata na stanowisko:
Konsultant Telefoniczny
ds. Obsługi klienta
Wymagania:
■ Komunikatywność
■ Zdolność szybkiego reagowania na potrzeby Klienta
■ Budowanie i utrzymywanie dobrych relacji z Klientami
■ budowanie i utrzymywanie dobrych relacji z Klientami realizacja planów sprzedaży
Zapewniamy :
■ pracę w centrum Sochaczewa od pon. - pt. w godz. 09.00 - 17.00
■ atrakcyjny system wynagrodzeń : stawka godz. 10 zł brutto + premia
■ pracę w młodym zespole
■ zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenie;
Aplikację proszę składać na adres mailowy : rekrutacja@integragroup.pl, nr tel. 500 368 590
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)”
ZS-345

Szefowa POIK przerywa milczenie

W świetle publikacji, która ukazała się w jednym z lokalnych tygodników, kierująca Powiatowym Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej Anna Krukowska jawi się jako osoba wyjątkowo kontrowersyjna. Postanowiliśmy zapytać samą zainteresowaną, jak sprawa wygląda z jej punktu widzenia.

POIK udziela doraźnej pomocy osobom, które znalazły się w sytuacji kryzysowej związanej głównie z przemocą domową. Uzależnienia, przemoc domowa, trauma związana z chorobą lub śmiercią bliskiej osoby, trudności mieszkaniowe czy wychowawcze, to tylko niektóre z problemów, z którymi zmagają się jego klienci. Ośrodek m.in. prowadzi poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne, mediacje rodzinne i małżeńskie, w nagłych sytuacjach zabezpiecza miejsca hotelowe. Zatrudnia również prawnika, organizuje grupy wsparcia, indywidualne programy pomocowe dla ofiar przemocy oraz program korekcyjno-edukacyjny dla sprawców przemocy domowej. Działalność tego typu instytucji jest nie do przecenienia. Dlatego osoby je prowadzące powinny wykazywać się nie tylko odpowiednimi kwalifikacjami, ale i opinią.

Za wiedzą Ciury

Kierując się wyłącznie treścią wspomnianej publikacji, wydawać by się mogło, że starostwo powiatowe, czyli organ

prowadzący POIK, gorzej nie mógł trafić. Szefowa Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej nie dość, że jest dodatkowo zatrudniona w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, jest jeszcze przedstawicielem firmy Provident, unika złożenia oświadczenia majątkowego, a do tego nie ma kwalifikacji do pracy na zajmowanym stanowisku. Co na to sama Krukowska?

- W roku 2010 podjęłam pracę w DPS. Ze względu na to, iż wychowuję troje dzieci i sama prowadzę dom, zmuszona byłam szukać dodatkowego zatrudnienia, które zwiększyłoby moje dochody. Rozpoczęłam współpracę z Providentem - powiedziała nam Anna Krukowska. - Kiedy zaczęłam kierować POIK zawiesiłam działalność w tej firmie. Po jakimś czasie do niej wróciłam. Wszystko działo się jednak za wiedzą wicestarosty Janusza Ciury, a więc mojego bezpośredniego zwierzchnika.

Nasza rozmówczyni jest również zbulwersowana kwotami wynagrodzeń, któ-



Anna Krukowska nadal pracuje w POIK

re otrzymywać miała w DPS i POIK. Miało to być odpowiednio 2,2 oraz 3,7 tys. zł.

- Sumy są wzięte z kosmosu. W POIK zarabiam do ręki ok. 2450 zł na 3/4 etatu, w DPS na pół etatu ok. 1200 zł. Moje godziny pracy w tych dwóch placówkach nigdy się nie pokrywały - twierdzi. - Do tego dochodzi średnio 500 zł miesięcznie z Providenta (praca odbywa się na podstawie umowy-zlecenie). Myślę, że każdy kto ma pojęcie o kosztach utrzymania, rozumie, że dla czteroosobowej rodziny, z której trzy osoby uczą się lub studiują, nie są to żadne kokosy. Nie miałam powodu by utajniać swoje dochody, a to kolejny zarzut autora artykułu w lokalnej gazecie, która podniosła sprawę niezłożenia przeze mnie oświadczenia majątkowego.

Anna Krukowska nie chce się wybielać. Przyznaje, że nie dopełniła tego obowiązku. Jak mówi, pretensje może mieć tylko do siebie.

Nieznajomość prawa szkodzi

- Jest takie powiedzenie, że nieznajomość prawa szkodzi i tak stało się w moim przypadku. Naprawdę nie wiedziałam, że muszę je złożyć. Trzeba też dodać, że w chwili przyjmowania mnie do pracy na stanowisko p.o. kierownika POIK, takiego dokumentu nikt ode mnie nie zażądał. Potem przez dwa lata też nikt się o to nie upomniał. Kiedy tylko dowiedziałam się, że jest to niezbędne, złożyłam je w ciągu trzech dni. Czarno na białym widać tam, że nie dorobiłam się oszałamiającego majątku - wyjaśnia Anna Krukowska.

Pytamy, jak trafiła z księgowości w DPS do ośrodka zajmującego się działalnością pomocową, bo to przecież zupełnie inny charakter pracy.

- Początkowo sądziłam, że jest to rodzaj awansu za zaangażowanie w pracę przy przeniesieniu DPS do nowej siedziby w Młodzieszynie. Jednak kiedy wszystko przeanalizowałam, zobaczyłam trochę inny obraz sprawy. Pracując w DPS widziałam wiele nieprawidłowości, czasem trudno było nie zwrócić na nie uwagi. Głośno mówiłam o tym, że w tej placówce dzieje się coś niewłaściwego - opowiada. - Moja sytuacja w dniu dzisiejszym zapewne byłaby inna, gdybym zgodziła się na sugestie wicestarosty Janusza Ciury i przyjaźniła się z panią dyrektorem. Ale wtedy być może byłabym w podobnej sytuacji jak dziś Justyna N-S. Konsekwencją mojej krnąbrnej postawy było odsunięcie mnie w sierpniu 2013 roku od obowiązków w DPS. Teoretycznie nadal pracowałam, ale nie miałam dostępu do żadnych informacji czy dokumentów.

Kwestia kwalifikacji

W artykule piętnującym kierowniczkę POIK przeczytać można również, że Anna Krukowska na szybko ukończyła w Płocku kurs pracowników socjalnych. Do udziału w nim namówić miała ją właśnie dyrektorka Justyna N-S.

- Z wykształcenia jestem ekonomistką. Aby kierować POIK ukończyłam podyplomowe studia z zakresu Organizacji Pomocy Społecznej. Już po objęciu stanowiska ukończyłam szkolenie z programu korekcyjno-edukacyjnego Duluth, konieczne do pracy ze sprawcami przemocy domowej. W tej chwili kontynuuję Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Czy faktycznie, gdybym nie miała odpowiednich umiejętności, zatrudniono by mnie w POIK? Przecież aby pracować w instytucji na kierowniczym stanowisku, konieczne jest spełnienie określonych kryteriów. Poza tym o moim przyjęciu do POIK decydował wicestarosta Ciura, a nie dyrektor DPS, co sugeruje autor publikacji. Praca w POIK w pełni mnie pochłania i stała się moją pasją. Wraz z kadrą ośrodka mamy wiele pomysłów na jego rozwój i z pewnością chciałabym dalej tam pracować. Czy tak się stanie, nie jestem w stanie powiedzieć. Wierzę, że wszystkim, tzn. władzom miasta i powiatu, leży na sercu to, aby mieszkańcy mieli możliwość skorzystania z profesjonalnej i bezpłatnej pomocy specjalistów.

Na razie Anna Krukowska nadal pracuje. W sprawie jej zatrudnienia nie kontaktował się z nią nikt ze starostwa powiatowego.

Agnieszka Poryszewska

OGŁOSZENIA



**„SPOŁEM”
Powszechna Spółdzielnia
Spożywców
w Sochaczewie**

W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.

Ogonówka (Lukullus)	16,99 zł/kg
Kiełbasa ze wsi (Pekpol)	18,49 zł/kg
Twaróg forma chudy 200g folia (Mlekpól)	2,29 zł/szt.
Twaróg forma półtłusty 200g folia (Mlekpól)	2,29 zł/szt.
Jogurt naturalny 370g (Zott)	1,89 zł/szt.

Promocja obowiązuje w dniach
od 25.03 do 31.03.2014

ZS-19

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sochaczew

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew pod nazwą „Południowa pierzeja rynku - etap I”.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. z 2012 r. nr 647, z późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 5 i art. 40 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 1235, z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew obejmującego fragment miasta położony w rejonie ulicy Warszawskiej, pod nazwą „Południowa pierzeja rynku - etap I”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko skutków realizacji tego planu, w dniach od 1 kwietnia 2014 r. do 22 kwietnia 2014 r. w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, pok. 516 w godz. od 8.00 do 16.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie miejscowego planu odbędzie się w dniu 10 kwietnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie - sala konferencyjna (I piętro) o godz. 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 maja 2014 r.

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Sochaczew.

Burmistrz Miasta Sochaczew
Piotr Osiecki

ZS-339

Życie codzienne żłobka

Od poniedziałku do piątku między 6.30 a 17 w nowym Miejskim Żłobku Integracyjnym tętni życie. W ubiegłym tygodniu towarzyszyliśmy jego podopiecznym i pracownikom.

Pierwsze dzieci pojawiają się już przed 7 rano. Aż do śniadania trwa zabawa w grupach. Rytm dnia wyznaczają posiłki, spacery, gry i atrakcje dostosowane do wieku dzieci. Jedną z nich było np. tradycyjne topienie marzanny nad Bzurą. Oprócz tego maluchy uczestniczą w obchodach Dnia Babci i Dziadka, balu karnawałowym, oglądają teatryki i spotykają się z zaproszonymi do placówki gośćmi, jak np. wolontariusze z Gimnazjum nr 1.

- W najbliższym czasie zaplanowaliśmy również spotkania z psychologiem i fizyoterapeutą. Uważam, że są one bardzo wartościowe zarówno dla naszej kadry, jak i rodziców - powiedziała nam dyrektorka Ewa Lembke.

W żłobku panuje pełne obłożenie. Cieszy się on olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców całego powiatu. Rodzice zapisują już dzieci na wrześnieowy termin przyjęć.

- Jesteśmy placówką miejską, dlatego też, by możliwe

było przyjęcie dziecka zamieszkałego na terenie którejś z okolicznych gmin, konieczne jest podpisanie umowy z jej wójtem. Sytuacja przedstawia się więc analogicznie jak w przypadku sochaczewskich przedszkoli. Jeżeli władze danej gminy nie zgodzą się dopłacać do pobytu dziecka w żłobku, niestety nie możemy go przyjąć - mówi Ewa Lembke.

6 i 7 maja w żłobku zaplanowano dni otwarte. Dodatkową atrakcją będzie wizyta niepełnosprawnych z DPS w Bramkach. Przyjadą oni do Sochaczewa z przedstawieniem „Lokomotywa”.

- Staramy się kłaść duży nacisk na urozmaicenie naszej oferty. Dzieje się tak m.in. dzięki współpracy z rodzicami dzieci - dodaje pani dyrektor.

Ci chętnie włączają się w życie żłobka. Z dyrektorką współpracuje Rada Rodziców. Na przykład organizacja teatryku „Lokomotywa” była możliwa dzięki babci Adasia Dąbrowskiej, Grażynie Kafarowskiej.

- Wnuczek uczęszczał do starej siedziby żłobka w bloku przy al. 600-lecia. Od tego roku chodzi już na ul. Hanki Sawickiej - powiedziała nam Grażyna Kafarowska. - Jestem wielką zwolenniczką naszego żłobka. W latach 80. chodziła do niego moja córka, a teraz jej syn. Uważam, że dzieci wspaniale się tu rozwijają. Mają kontakt z rówieśnikami, są bardzo uspołecznione i samodzielne. Dzięki

temu m.in. płynnie przechodzą do przedszkola.

Grażyna Kafarowska podkreśla, że jest to oczywiście zasługa wykwalifikowanego personelu. Bardzo dopowiada jej też to, że informacje o dziecku są przekazywane codziennie, przy odbieraniu go z placówki.

Dobrze przygotowana kadra przekonała do zapisania córki państwa Wrona. Przedtem Iza chodziła do prywatnego żłobka. Jej tata, Zbigniew Wrona, uważa, że Miejski Żłobek Integracyjny wypada w tym porównaniu bardzo na korzyść.

- Zachęcała nas przede wszystkim nieposzlakowana opinia o placówce. Rozmawialiśmy z rodzicami dzieci, które do niej chodziły i nie spotkaliśmy się z żadnymi negatywnymi komentarzami - powiedział nam. - W nowej siedzibie maluchy mają bardzo dobre warunki. Poza tym, przedtem, ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, ciężko było o przyjęcie. Teraz jest o wiele łatwiej.

Dyrekcja żłobka ma w planach ogłoszenie konkursu na nazwę i logo Miejskiego Żłobka Integracyjnego. Będzie mógł wziąć w nim udział każdy chętny. Nasza redakcja objęła patronat nad tym wydarzeniem. O szczegółach poinformujemy w jednym z najbliższych wydań „Ziemi Sochaczewskiej”.

Agnieszka Poryszewska



Wyprawą nad Bzurę i topieniem marzanny dzieci powitały wiosnę



Podczas balu karnawałowego



Dzieci mają czas na zabawę i odpoczynek

Z wizytą u Króla Władysława Jagiełły

„Rock na dworze Jagiełły” - pod takim hasłem 18 marca w siedzibie Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi im. Króla Władysława Jagiełły odbyło się Święto Szkoły. Obchodom towarzyszyła wystawa dorobku placówki, program artystyczny i zwiedzanie szkoły.

W niezwykle luźnej i sympatycznej atmosferze przebiegały wtorkowe obchody związane ze Świętem Szkoły. Gości, uczniów, absolwentów, grono pedagogiczne oraz rodziców powitała



Młodzież w pomysłowy sposób uczciła swego patrona

Teresa Zawisza-Chlebowska, dyrektor placówki. - Święto Szkoły jest już naszą

tradycją. Nie bez powodu obchodzimy je w marcu, gdyż 4 marca 1386 roku

Władysław Jagiełło został koronowany na króla Polski - mówiła podczas spotkania.

W uroczystości, oprócz władz miasta na czele z wiceburmistrzem Markiem Fergińskim, udział wzięli przedstawiciele Rady Miasta, dyrektorzy miejskich szkół a także ks. prałat Antoni Jaszczołt. Uczniowie sochaczewskiej „dwójki” w ramach projektu edukacyjnego pod kierunkiem Beaty Wasilewskiej przygotowali przedstawienie „Rock na dworze Jagiełły”. Pomysłowo przebrani uczniowie wcielili się w role historycz-

nych postaci z czasów Jagiełły. Mogliśmy zatem ujrzeć pasowanie giermków na rycerzy, uroczystą ceremonię koronacji Władysława Jagiełły na króla Polski, przygotowania do bitwy pod Grunwaldem i w końcu wielkie zwycięstwo Władysława Jagiełły nad Krzyżakami. Dla gości tego dnia przygotowano także mini koncert z rockową muzyką w roli głównej. Usłyszeliśmy największe przeboje zespołu Breakout czy Guns N' Roses. Natomiast zwieńczeniem programu artystycznego było odśpiewanie pieśni patrio-

tycznej „Żeby Polska była Polską”.

Obchodom towarzyszyło zwiedzanie szkoły, a także wystawa jej dorobku, związana z patronem. Mogliśmy podziwiać własnoręcznie wykonane przez uczniów insygnia królewskie, budowle z surowców naturalnych, lampy naftowe, wyroby z origami a także książki i foldery. Była też możliwość posmakowania średniowiecznego jada.

Święto Szkoły było idealną okazją dla przyszłych uczniów i ich rodziców, aby bliżej poznać szkołę i jej społeczność. (MAK)

Wiosenne tańczenie

Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie zaprasza zespoły taneczne z terenu miasta i powiatu do wzięcia udziału w XIX Ogólnopolskich Wiosennych Spotkaniach Tanecznych.

Impreza odbędzie się 10 kwietnia (czwartek) w MOK ul. Chopina 101. W spotkaniach mogą brać udział grupy przedszkolne i wczesnoszkolne prezentujące się w tańcu nowoczesnym, towarzyskim oraz zabawach, miniaturach i inscenizacjach tanecznych.

Organizatorzy proponują dwie grupy wiekowe: od 3 do 6 lat oraz od 7 do 10 lat. Na zgłoszenia MOK oczekuje do 4 kwietnia. O szczegóły oraz regulamin można pytać: tel. (46) 863-25-72 lub e-mail: moksochaczew@wp.pl

Organizatorzy proponują dwie grupy wiekowe: od 3 do 6 lat oraz od 7 do 10 lat. Na zgłoszenia MOK oczekuje do 4 kwietnia. O szczegóły oraz regulamin można pytać: tel. (46) 863-25-72 lub e-mail: moksochaczew@wp.pl

Cztery spojrzenia Beaty Samborskiej

Otwarcie wystawy malarstwa sochaczewskiej artystki Beaty Samborskiej odbyło się 18 marca w Galerii MOST, mieszczącej się w holu sochaczewskiego ratusza.

Wystawę noszącą tytuł „Cztery spojrzenia” otworzyli Marcin Hugo-Bader, kurator Galerii MOST oraz Agata Kalińska, dyrektor Centrum Kultury UM.

Beata Samborska urodziła się w Szczecinie. W Sochaczewie mieszka od dwunastu lat. Studia artystyczne podjęła w Moskwie. Jak mówi, malowanie i miłość do sztuki są jedyne w czym się odnajduje. Jest to sposób na dzielenie się swoimi spostrzeżeniami i myślami z innymi ludźmi. Jest to taka forma dialogu, jak poezja lub proza.

Prace przedstawione na wystawie nawiązują do czterech tematów, które, mimo

początkowych różnic, są spójne i wzajemnie się przenikają. Wzruszające obrazy dzieci, konie, kobiece portrety i pełne emocji ludzkie twarze, łącząc, zdaniem autorki, oczyszczenie i uwolnienie od starych schematów, a także odnajdywanie i wyrażanie siebie w otaczającym świecie.

Nie bez powodu obrazy pani Beaty zostały zachowane w tonacji czarno-białej. - Uważam, że jest to ciekawy sposób wyrazu. Podobnie jak czarno-białe fotografie, dają nam dużo do myślenia. Kolorystykę musimy sobie wytworzyć sami. Chodziło o główny przekaz, a to, co każdy w nich dostrzeże indywidualnie - kolory, życie, ruch, pozostawiam widzowi - mówi Beata Samborska.

Wystawę można oglądać do 19 kwietnia w godzinach pracy urzędu. (Mak)



Wielkanocny konkurs MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie zaprasza przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja do wzięcia udziału w konkursie na najpiękniejszą ozdobę wielkanocną. Jest on organizowany w ramach III edycji projektu TRADYCJE I OBRZĘDY ŚWIĄTECZNE. Prace można składać do 2 kwiet-

nia 2014 r. w MOK, ul. Żeromskiego 8.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 11 kwietnia o godz. 17.00 podczas koncertu WIELKANOCNE GRANIE. Regulamin konkursu dostępny na stronie: www.mok.sochaczew.pl

Zapraszamy!

Uczcili Dzień Teatru

■ Tegoroczne SPAT-y z pewnością uznać można za wyjątkowe. Nie dość, że była to ich jubileuszowa XX edycja, druga w nowej dwudniowej odsłonie, to jeszcze do tego po raz pierwszy ogólnopolska.

19 i 20 marca Miejski Ośrodek Kultury w Chodakowie tętnił życiem właśnie za sprawą Sochaczewskich Spotkań Amatorskich Teatrów. Pierwszy dzień uroczystości otworzył wiceburmistrz Marek Fergiński, a na scenie zaprezentowali się najmłodszy artyści nie tylko z sochaczewskich przedszkoli i szkół podstawowych, ale również z Żyrardowa i Skierniewic.

Tego dnia obejrzelśmy sześć bardzo różnorodnych tematycznie spektakli teatralnych w wykonaniu grupy „Jagódki” z Miejskiego Przedszkola nr 4 w Sochaczewie, „Nutki” z MP nr 6, „Mądre Sówki” i „Żabki” z Tęczowego Przedszkola w Sochaczewie, „Prymusi” z Akademii Prymusa Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Sochaczewie. Wystąpił również teatr „ODKOńca” z Osiedlowego Domu Kultury w Żyrardowie oraz teatr „Negatyw” ze skierniewickiego MOK-u. Dodatkową niespodzianką było dedykowane dzieciom przedstawienie pt. „Kopciuszek”, z



FOT. MALGORZATA PALUBA

którym gościnie wystąpił Teatr Rodziców z Niepublicznego Tęczowego Przedszkola w Sochaczewie.

Drugiego dnia, którego otwarcia dokonała dyrektor MOK Halina Pędziejewska, w konkursowych występach zaprezentowali się nieco i dużo starsi artyści. Bawiący publiczność prowadzący SPAT-y Damian Jaworski - instruktor teatralny MOK Chodaków oraz sympatyzująca z tą placówką Daria Roszczyk, zapowiedzieli na początek występy najstarszych uczestników. Były to 17 i 18-latkowie z grup teatralnych „Koteria” i „Malkontencja” czyli

cztery rude jędze bardzo starej daty” z Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. W spektaklach „Kto otworzy drzwi” oraz „Totalny absurd” wykazały się dużym talentem i dojrzałością artystyczną. Podobnie jak kolejna grupa, czyli dobrze znana sochaczewskiej publiczności „Maska” i jej reżyser Dawid Żakowski z MOK Sochaczew, która tym razem przedstawiła „Alicję w Krainie Czarów”. MOK ul. Chopina 101 reprezentował zespół „Rekwizyt” pod kierunkiem Damiana Jaworskiego w przedstawieniu „Czerwony Kapturek”. MOK ze Skierniewic reprezento-

wał „COM.PLE.EX” ze sztuką „Missa Pagana” na podstawie poematu Edwarda Stachury. Na zakończenie, jak zwykle ciepło, publiczność przyjęła teatr „Słowo” z Gimnazjum im. Franciszka z Asyżu z Teresina i jego spektakl „Cudowni rodzice.pl”.

Bardzo trudne zadanie miało festiwalowe jury w składzie: Anna Sobkowicz - instruktor teatralny oraz kierownik MOK filia Chodaków, Celina Osiecka - reżyser, instruktor teatralny MOK Sochaczew, Dawid Żakowski - reżyser, instruktor teatralny MOK w Sochaczewie, Piotr Milczarek - muzyk, dyrygent, animator, instruktor muzyczny MOK. Toteż, ze względu na wysoki poziom artystyczny obejrzanych spektakli, postanowiło przyznać Nagrodę SPAT wszystkim 12 zespołom. Nagrody wręczyli dyrektor MOK Halina Pędziejewska oraz członkowie jury.

Na zakończenie należy dodać, że te dwa wyjątkowe dni to nie tylko spektakle i występy na scenie, ale również wspólna doskonała zabawa zarówno widzowi jak i publiczności, poprzez którą uczcili oni przypadający na 27 marca Międzynarodowy Dzień Teatru.

Małgorzata Pałuba

Alicja w Krainie Psycho

■ Teatr Maska to grupa młodych ludzi, którymi kieruje aktor i reżyser Dawid Żakowski. Prawie rok pracy dał wspaniały efekt w postaci „Alicji w Krainie Czarów”, która w niedzielę 16 marca miała swoją premierę.

Na scenie dwie Alicje (jedna od Lewisa Carrolla, druga rodem ze „Złotego popołudnia” Andrzeja Sapkowskiego) prawie się ze sobą nie rozstają. Emocje między nimi napięte są do granic możliwości. A może to jedna i ta sama osoba, o mocno rozdwojonej jaźni i na wspomaganie? Tak, Alicje to dwie twarze młodej dziewczyny wkraczającej w życie. Walka ze światem o jak najlepszy image. Maski ciągle są zmieniane. W której najlepiej wyglądam? - zdaje się cały czas pytać dziewczyna. Chaos i energia, narko-



Młodzi aktorzy wspaniale oddali uczucia rozdwojonej duszy Alicji

tyki i rock. I mnóstwo pytań, na które brakuje odpowiedzi, a młodość niecierpliwa jest i często idzie mocno na skróty. W pewnym momencie pozostaje jedynie krzyk. Krzyk rozpacz i niemocy. Krzyk duszy, dla której ciało raz jest zbyt obszerne, a innym razem zaczyna mocno uciskać.

Młodzi aktorzy wspaniale oddali uczucia rozdwojonej

duszy Alicji. Dodatkowym atutem była muzyka „na żywo” w wykonaniu Michała Słowikowskiego (gitara) i Mateusza Błasiaka (perkusja). Nadawała ona tempo akcji. Ostre gitarowe riffy wręcz zmuszały do dance macabre.

Jednoznacznej odpowiedzi, jak żyć, nie otrzymaliśmy, chociaż ostatnie zdania Marcowego Kota mogły przyprawić o

ciarki nie tylko na plecach. Kiedy przebrzmiała, publiczność, szczerze wypełniająca salę MOK, owacją pożegnała młodych aktorów.

Niedzielny spektakl był wydarzeniem artystycznymi i przeżyciem dla tych, którym się chciało ruszyć z domów. Ci, którzy się nie zdecydowali, niech żałują i czekają na kolejne przedstawienie Maski. (et)

Pasja to praca

Karolina Chojnacka, uczennica trzeciej klasy liceum w ZS im. Iwaszkiewicza, już piąty rok przychodzi na zajęcia plastyczne do pracowni Ewy Kubel-Zielińskiej w Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie. Ostatnio mogliśmy oglądać jej pierwszą indywidualną wystawę rysunku.

Pięć lat intensywnej pracy przy sztalugach zaowocowało na osiemnastkę pokazem bardzo dojrzałych, już studyjnych, rysunków. Widoczny jest wyraźnie duży wkład pracy twojej nauczycielki, która bardzo profesjonalnie traktuje cykl plastycznego szkolenia.

To prawda, widać to było na wystawie, która zawierała głównie czarno-białe martwe natury wykonane tu w pracowni. Pamiętam, jak musiałam tygodniami ćwiczyć oddawanie w rysunku różnych rodzajów draperii, aby kreska przekazała ich naturalny charakter. Przyznam, że były momenty zwątpienia, ale teraz nie żałuję, bo widzę, że poczułam się w tym pewnie. Zresztą nie tylko ja to widzę, bo profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, do którego pojechałam z tymi pracami na konsultację, był przekonany, że skończyłam liceum plastyczne. Gdy się dowiedział, że nie, był bardzo zaskoczony.

Rozumiem, że te konsultacje wiążą się z twoimi planami zdawania na ASP, ale przecież gdzieś ta pasja miała swój początek.

Zawsze dużo rysowałam i gdy dowiedziałam się, że tu, w MOK-u, jest pracownia plastyczna, postanowiłam spróbować.

I wytrzymałaś pięć długich lat...

Tak, mimo że pani Ewa traktuje uczniów dość rygorystycznie. Tu się naprawdę pracuje. Dlatego zostają tylko ci, którzy robią to, tak jak ja, z potrzeby serca. W domu rysować nie lubię, bo zawsze coś mnie rozprasza, a tutaj wiem, co mam zrobić i to robię. Dodatkowo mogę się wyciszyć, uspokoić, oderwać od domu i szkoły.

Wróćmy jeszcze na chwilę do twojej wystawy, jakie masz po niej wrażenia, odczucia?

Bardzo urosłam przez tę wystawę. Jaka ja byłam dumna! Zwłaszcza, że zaprosiłam rodzinę, znajomych, dyrekcję szkoły, wychowawczynię, kolegów i koleżanki z klasy. Było bardzo dużo osób. Słyszałam głosy, że takie to ładne, że też bym tak chciała, ale nie umiem. Trochę mnie to dziwi, bo przede wszystkim trzeba naprawdę czegoś chcieć i włożyć w to wiele pracy. Bez tego by nic nie było.

A teoria, bo skoro chcesz zdawać na ASP, potrzebna będzie historia sztuki.

Nie mam w szkole tego przedmiotu, więc uczę się sama, nie ma wyjścia. Będę go nawet zdawała na maturze.

Na jaki wydział się wybierasz?



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Ewa Kubel-Zielińska

Pracownia rysunku jest to bardzo specyficzne miejsce. Tu ludzie uczą się nawzajem. Czasem nauczyciel od ucznia. Uważam, że muszę być bardzo delikatna, by nie wchodzić zbyt w osobowość tych, którzy tu przychodzą rysować. Aby im siebie nie narzucać. Odczytywanie drugiego człowieka i szukanie wspólnego języka nie jest przecież łatwe. Żeby ucznia autentycznie prowadzić, trzeba być, tak sądzę, zawsze te dwa kroki z tyłu.

Pracownia, którą prowadzę, jest dla wszystkich otwarta. Może przyjść każdy, i młody, i starszy, i tak się dzieje. Przychodzą różni ludzie, by sobie porysować i oderwać się od codzienności. Ktoś popracuje godzinę, inny dwie, a bywa że 15 minut, bo tyle akurat ma czasu. Karolina jest w innej sytuacji. Ona chce związać swoje życie z tą dziedziną, ale większość przychodzi dla przyjemności. Jeden pan przejeżdżał wielokrotnie ulicą i widział w rozświetlonych oknach na piętrze sztalugi i osoby przy nich stojące. Kiedyś się zatrzymał i wszedł na górę. I już z nami został.

Na wzornictwo ze specjalizacją: projektowanie produktu i komunikacja wizualna.

Dlaczego nie na malarstwo?

Bo chciałabym mieć po studiach pracę, a po malar-

stwie może być różnie... trochę się boję.

Życzę więc powodzenia na egzaminach.

Rozmawiał
Sławomir Burzyński



Wybierz się na Skołowany Weekend

Czy wiesz, jak tworzone są napisy do kinowych hitów? Czy chcesz stanąć oko w oko z drapieżnym ptakiem? Poczuc się jak detektyw? Czy wiesz, czym jest medycyna nuklearna?

Jeśli jesteś zainteresowany nauką, chcesz poszerzyć swoją wiedzę lub po prostu ciekawie spędzić wolny czas, to Festiwal Nauki „Skołowany Weekend” jest właśnie dla Ciebie!

Interesujące wykłady prowadzone przez członków kół naukowych uczelni warszawskich zabiorą Cię do pasjonującego świata wiedzy i nauki, o której nie mówi się w szkole. Już 10 i 11 maja na terenie Politechniki Warszaw-



skiej odbędzie się II Festiwal Nauki „Skołowany Weekend”, na który zapraszamy uczniów szkół podstawowych klas 4 - 6, gimnazjów oraz szkół średnich. Chcesz wiedzieć więcej? Wejdź na stronę www.skolowanyweekend.pl i już dziś zapisz się na wykłady!

Do zobaczenia w maju!

Zabawa z metką w tle

Pełna Qlturka staje się miejscem, gdzie coraz częściej można pobawić się przy muzyce na żywo. Tak też było w sobotę 15 marca. Jako pierwszy zagrał punk-rockowy Pacierz.

Chłopaki dali z siebie wszystko i przekazali publiczności ogromną porcję energii. Reszty dokonała warszawska grupa MetKa, która błyskawicznie nawiązała kontakt z publicznością. (et)



Chopin powitał wiosnę!

21 marca w Chopinie to dzień pełen niespodzianek. Na korytarzach szkolnych mijali nas żołnierze marynarki wojennej, uroczę wróżki, lekarze, pielęgniarce, eleganccy oficerowie, japońskie laleczki. W ławkach grzecznie siedziały czarownice, a piraci puszczali oczko do dzieci-kwiatów.

To nie bal karnawałowy, ale akcja „Przebrany - niepytany”! W tym roku Samorząd

Uczniowski powitał wiosnę kiermaszem z pysznymi domowymi wypiekami i śniadankiem w pokoju nauczycielskim.

Słońce, wielość barw, wyścig wyobraźni - niby szkolny dzień jak co dzień. Ale tak właśnie wygląda wiosna w Chopinie. Każdego roku coraz piękniej! Dziękujemy za pomoc pani A. Marzec.

Maja Kurczyńska I a LO

Spotkanie z uczestnikami Rajdu Katyńskiego

3 kwietnia o godz. 18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sochaczewie (Kramnice Miejskie, ul. 1 Maja 21) odbędzie się spotkanie z uczestnikami Rajdu Katyńskiego.

Udział w nim zapowiedzieli: komandor rajdu i prezes Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński - Wiktor Węgrzyn oraz Krzysztof Zaczek, sochaczewianin, uczestnik rajdu.

W związku z organizacją spotkania Miejska Biblioteka Publiczna podejmuje AKCJĘ ZBIÓRKI DARÓW DLA KRESOWIAN, naszych rodaków, którym przyszło pozostać



i żyć poza wschodnimi granicami Ojczyzny. Straszliwie doświadczeni, jednak w sercach zachowali miłość do Ojczyzny. Dzięki uczestnikom rajdu nasze dary trafią do najbardziej potrzebujących.

Dary rzeczowe w postaci książek (klasyka polska, historia, elementarze szkolne, podręczniki do nauki języka polskiego) i przyborów szkolnych przyjmujemy w sekretariacie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie. Prosimy o przekazywanie materiałów nowych (ewentualnie używanych) książek, ale w dobrym stanie.



Sochaczewianin Roku 2013

Jak już informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, z uwagi na fakt, iż gala finałowa odbędzie się dopiero po świętach wielkanocnych, przedłużamy **termin głosowania do soboty 5 kwietnia**.

Uroczyste podsumowanie plebiscytu zaplanowaliśmy jak zwykle w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie. Ma ona niezwykle napięty harmonogram imprez, stąd decyzja, aby naszą galę przeprowadzić już po świętach, 23 kwietnia. Przy okazji dziękujemy dyrektor PSM, pani Joannie Niewiadomskiej-Kocik, za życzliwość dla naszej redakcji. Czytelników zapraszamy natomiast do dalszego głosowania. Tradycyjnie uczynić to można tylko na oryginalnych kuponach drukowanych w naszej gazecie. Wystarczy je wyciąć, wypełnić i dostarczyć do redakcji osobiście lub listownie na adres: tygodnik „Ziemia Sochaczewska”, 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 12, skr. poczt. 30.

Przypominamy również, że jedna osoba głosować może wielokrotnie i na różnych kandydatów, zaś warunkiem ważności jest podanie imienia i nazwiska zgłaszającego. Kupon niepodpisane nie będą brane pod uwagę podczas liczenia głosów.

Jak co roku wśród Czytelników głosujących na swoich kandydatów rozlosujemy atrakcyjne upominki. Sponsorem nagrody głównej jest **Carrefour Polska** - inwestor **Sonata Park** w Sochaczewie, który ufundował bon zakupowy o wartości 800 zł do sklepu Carrefour. W gronie sponsorów znajdują się również: „Społem” PSS, sklep RTV i AGD „Dawis bis”, Mars Polska oraz Samorząd Miejski Sochaczewa.

Czasu na głosowanie nie zostało dużo, zatem zapraszamy do udziału w plebiscycie.

Redakcja



Władysław „Gudonis” Komendarek



Łukasz Popowski i Stowarzyszenie „Nasz Zamek”



Teresa Kłujso



Barbara Bronicz



Ewa Lembke



Krzysztof Wasilewski i społeczność naszego hufca



Paweł Rozdżestwieński



Grzegorz Kropiak



Krystyna Stańkowska



Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II batalionu 18 pułku piechoty



Robert Szewczyk

Sochaczewianin Roku 2013

Dowolnym znakiem zaznacz kratkę przy kandydacie, na którego oddajesz swój głos:

- | | |
|--|--|
| <input type="checkbox"/> Władysław Komendarek | <input type="checkbox"/> Barbara Bronicz |
| <input type="checkbox"/> Łukasz Popowski | <input type="checkbox"/> Ewa Lembke |
| <input type="checkbox"/> Teresa Kłujso | <input type="checkbox"/> Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej |
| <input type="checkbox"/> Paweł Rozdżestwieński | <input type="checkbox"/> Krzysztof Wasilewski |
| <input type="checkbox"/> Krystyna Stańkowska | <input type="checkbox"/> Robert Szewczyk |
| <input type="checkbox"/> Grzegorz Kropiak | |

Imię, nazwisko i adres głosującego:

Na jednym kuponie można oddać głos tylko na jednego kandydata. Kupon z dwoma lub więcej zaznaczeniami, jak również kupon nie podpisane, uznane będą za nieważne.

NASI SPONSORZY:



SAMORZĄD
MIEJSKI
SOCHACZEWA



Poezja fortepianu

Dla uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie 1 marca to data szczególna. Rocznica urodzin wybitnego kompozytora i pianisty, a jednocześnie patrona szkoły, jest coroczną okazją do przeniesienia się w świat dźwięków muzyki romantycznej oraz doświadczenia harmonijności i niezwyklej poetyckości Chopinowskich utworów. W tym roku stało się podobnie.

Urok i grację muzyki Fryderyka Chopina starała się oddać piątka uczniów naszej szkoły podczas koncertu zorganizowanego z okazji Dnia Patrona. Każdy zagrany utwór opatrzony był komentarzem prowadzącej całą uroczystość Michaliny Orzechowskiej. Pomagało to wczuć się w emocje, które targały artystą oraz poznać ważne szczegóły z życiorysu kompozytora. I tak mocny rytm wojskowej parady został przekazany uczniom przez Lidę Tomaszewicz w



Aleksander Krawczyk podczas występu

„Polonezie A-dur”, zaś zupełnie odmienną dźwięczność, słodycz i zwiwną melancholię starał się wyrazić Maksymilian Tkacz, grając „Walca cis-moll”. Były też chwile tajemniczości i zadumy - w te przeniósł nas Konrad Łoniewski, wykonując elegijny „Nokturn cis-moll”, który, przechodząc w pełną pasję, gwałtowną melodię, jest wyrazem buntu czy protestu Fryderyka Chopina przeciw drastycznym wydarzeniom w naszej ojczyźnie. Kolejnym zaprezentowanym utworem stało się ulotne i wdzięczne „Cantabile”, które wykonała Michalina Bieńko.

Szczególne emocje wzbudził występ ostatniego z naszych artystów - Aleksandra Krawczyka. Mistrzowsko zagrany „Polonez As-dur” oraz „Grande valse brillante Es-dur” zostały przyjęte wielkimi owacjami. Sunące po klawiaturze dłonie Olka oddały nostalgiczne obrazy epoki, przywołując eleganckie pary z gracją wirujące po parkiecie. Przyznane mu brawa i oklaski sprawiły, że mogliśmy ponownie wysłuchać jego interpretacji Chopinowskiego walca, a występ Aleksandra jeszcze długo komentowany był jako niezwyklej i finezyjny.

Fortepianowi gadam to, co bym Tobie nie raz powiedział - tak w jednym z listów zwierzał się Chopin Tytusowi Woyciechowskiemu. Muzyka stała się dla niego wyrazem osobowości. Miał nam w ten sposób coś istotnego i bardzo ważnego do powiedzenia. Słuchając melodii, które zaprezentowali nasi koledzy, można było zauważyć tę samą pasję i emocje, jakie wzbudza w nich muzyka. Koncert ten pokazał, jak wiele pracy wkładają w szlifowanie swoich talentów, a jednocześnie jak znakomite czynią postępy.

Fryderyk Chopin był artystą absolutnym, pełnym kunsztu i uroku. Powracając co roku do jego dzieł, powracamy jednocześnie do świata emocji i uczuć zamkniętych w dźwiękach. Jeszcze raz dziękujemy naszym kolegom oraz p. Justynie Grajek za danie nam możliwości obcowania z muzycznym genium Fryderyka Chopina oraz nutami poezji, które płyną z jego dzieł.

Natalia Maciejewska IIIb LO

Dzieci i powstanie

W Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Kątach grupa teatralna „To nasza pasja” pod kierunkiem Moniki Janickiej wystawiła przedstawienie o powstaniu warszawskim.

W spektaklu główny nacisk położono na epizody ukazujące walkę dzieci w powstaniu, ich determinację i pragnienie wolności. Mali aktorzy opowiadali o zwy-

łych chłopcach i dziewczętach, którzy wstąpili do AK i którzy z karabinem w dłoni i opaską na rękę trafiali na barykady i do kanałów.

Przedstawienie pokazywano już kilkakrotnie. Za każdym razem zarówno publiczność jak i aktorzy byli bardzo wzruszeni. Dla wszystkich była to wyjątkowa lekcja historii i patriotyzmu.



Mali powstańcy próbowali wczuć się w sytuację swoich rówieśników sprzed 70 lat

Tatarzy polscy

■ W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą została otwarta nowa wystawa pt. „Tatarzy polscy”.

Ekspozycja przedstawia historię osadnictwa tatarskiego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej już od końca XIV w. Tatarzy byli obdarzani wolnościami stanu rycerskiego i osadzani w zamian za służbę konną w wojsku w każdej potrzebie. Uzyskali również przywilej pozostania przy swojej religii - islamie a także zgodę na wznoszenie świątyń muzułmańskich - meczetów i zakładanie cmentarzy - mizarów. Największa liczba Tatarów osiedliła się w rejonie miasta Sokółka na Podlasiu /Bohoniki i Kruszyńskiemu/ oraz w okolicach Białej Podlaskiej i Terespoła /Studzianka i Lebedziew-Zastawek/.

Tatarzy byli, niestety, słabymi gospodarzami, bardziej pociągały ich działania wojenne, w których zdecydowanie lepiej się czuli. Dawali temu przykład uczestnicząc we wszystkich powstaniach i bitwach, broniąc państwa polskiego, od konfederacji barskiej po kampanię wrześniową w 1939 r.

W 2 poł. XIX wieku dostrzegamy schyłek świetności tatarskiej, zarówno na Podlasiu, jak i na terenach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Złożyło się na to kilka czynników.



FOT. MESPIRIB

Po pierwsze postępująca stale rusyfikacja, która nie ominęła także Tatarów. Popowstaniowe zsyłki w głąb Rosji i szykany ze strony władz carskich miały wyraźny wpływ na zmniejszanie się liczby ludności tej grupy. W przypadku rejonu białkopodlaskiego możemy mówić także o oddaleniu od centrów tatarskości. Jednak Tatarzy w większości nie odeszli od polskości: stale rozmawiali między sobą po polsku, czytali polską prasę i utrzymywali kontakty towarzyskie ze swymi sąsiadami Polakami.

W końcu XIX w. Tatarzy rozwinęli szeroką działalność społeczną i gospodarczą. Kierownictwo nad tym przyjęli przedstawiciele najzamożniejszych rodów, którzy nie chcieli dopuścić do upadku swojej społeczności. Po 1919 r. Tatarzy włączali się do pracy w polskich urzędach lub wstępowali do służby porządkowej.

W okresie międzywojennym Tatarzy zaczęli wydawać dwa własne pisma. Jedno - o profilu popularno-naukowym: „Rocznik Tatarski”, drugie - przeznaczone dla szerszego ogółu czytelników: „Życie Tatarskie”. Ukazywał się także „Przegląd Islamski”, wydawany w latach trzydziestych przez stołeczną gminę muzułmańską. Meczety w Bohonikach i Kruszyńskiemu grupowały lokalną społeczność tatarską.

II wojna światowa i okupacja przyniosły znaczne zmiany w społeczeństwie tatarskim. Zmiany granic po 1945 r. i akcje repatriacyjne spowodowały, że Tatarzy z Wileńszczyzny i Nowogródzkiej przesiedleni zostali na Pomorze i Ziemi Zachodnie, tworząc w wielu miastach niewielkie skupiska. W nowych granicach Polski pozostały tylko dwa meczety: w Bohonikach i Kruszyńskiemu, które stały się centrum islamu w Polsce. Obecnie największa

liczba Tatarów w Polsce mieszka w Gdańsku, Białymstoku, Gorzowie Wielkopolskim i Warszawie oraz w Bohonikach i Kruszyńskiemu. Dokładna ich liczba nie jest znana - to 3-5 tys. osób. W środowisku tej mniejszości działa Muzułmański Związek Religijny w RP oraz Związek Tatarów Polskich (ten pierwszy szacuje, że polskich muzułmanów, w większości pochodzenia tatarskiego, jest około 5 tysięcy).

Na wystawie prezentowane są eksponaty związane z religią - strój imama, Koran, tespihy - różańce modlitewne, dywany modlitewne oraz muhiry - obrazy zawierające ładnie wykaligrafowane i zdobione wersety z Koranu. Do dzisiaj muzułmanie polscy zawieszają w mieszkaniach muhiry zrobione ręcznie w Polsce lub drukowane, importowane z krajów muzułmańskich. Jako że Tatarzy zawsze kojarzeni byli z kawalerią, to na wystawie pokazujemy mundury żołnierzy - ułanów tatarskich oraz lancę z poręczym Szwadronu Ułanów Tatarskich. Ekspozycję uzupełniają archiwalne dokumenty oraz zdjęcia z życia polskich Tatarów. Niewątpliwą ciekawostką jest manekin Tatar w stroju i wyposażeniu z okresu późnego średniowiecza.

Wystawa została zorganizowana przy współudziale Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, a eksponaty zostały wypożyczone także z Muzeum Wojska w Białymstoku i Muzeum Ziemi Sokółskiej w Sokółce. Ekspozycję „Tatarzy polscy” można będzie oglądać do końca sierpnia br.

Anna Wachowska

Dzień otwarty w SP nr 3

W piątkowe popołudnie 21 marca w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się dzień otwarty. Przyszli uczniowie oraz ich rodzice mieli idealną okazję, by zapoznać się z ofertą edukacyjną oraz przyjrzeć się funkcjonowaniu placówki.

Tradycją stało się, że każdego roku SP nr 3 organizuje dzień otwarty. Maluchy oraz ich rodziców, którzy tego dnia postanowili odwiedzić szkołę, przywitał dyrektor Krzysztof Werlaty. Przybliżył on ofertę edukacyjną placówki, realizowane w niej projekty oraz cykliczne imprezy.

Dyrektor odniósł się także do kontrowersyjnego tematu posyłania dzieci sześciolnich do szkoły. Zaznaczył, że polskie szkoły w większości są przygotowane, aby przyjąć sześciolatków. Zwrócił też uwagę na fakt, iż młodsze dzieci w

szkole są standardem w krajach europejskich.

Po części oficjalnej przyszedł czas na zaprezentowanie programu artystycznego przygotowanego przez uczniów „trójki”. Mogliśmy podziwiać ich zdolności taneczne oraz wokalne. Nie zabrakło też gry na flekach, a zuchy z 2 Gromady Zuchowej „Leśne Bractwo”, pod czujnym okiem Krystyny Stańkowskiej postanowiły nieco rozruszać rodziców, ucząc ich układu tanecznego. Ponadto w trakcie dnia otwartego rodzice mogli porozmawiać indywidualnie z nauczycielami oraz zwiedzić szkołę.

Dodajmy, iż w SP nr 3 obecnie uczy się 752 uczniów. Placówka oferuje różnorodne koła zainteresowań - m.in. zajęcia sportowe, naukę pływania, zajęcia z ratownictwa medycznego czy drużynę zuchową. (Mak)



FOT. MAK

W SP3 działa m.in. Gromada Zuchowa „Leśne Bractwo”

Uczą się ratować ludzkie życie

■ Kilkudziesięciu harcerzy z sochaczewskiego Hufca ZHP, pod okiem wykwalifikowanej kadry, uczą się, jak udzielać pierwszej pomocy, czyli tego wszystkiego, co może zrobić świadek na miejscu zdarzenia, aby pomóc poszkodowanemu w przeżyciu aż do przyjazdu profesjonalnych służb.

Szkolenie składa się z wykładów i pokazów, jednak najwięcej czasu poświęca się na ćwiczenia praktycz-

ne i udzielanie pomocy w profesjonalnie zainscenizowanych symulacjach. Realizm sytuacji pozwala kursantom oswoić się z tym, jak może naprawdę wyglądać udzielanie pomocy w miejscu zdarzenia. Kurs jest adresowany do wędrowników, czyli osób, które mają 16 lat i są członkami ZHP.

Młodzi ludzie uczą się przede wszystkim tego, jak zachować się na miejscu wypadku, który każdego młodego człowie-



FOT. MACIEJ WASILEWSKI

Zajęcia praktyczne na fantomach

ka może spotkać w domu, pracy czy drodze do szkoły. Organizatorzy postawili na działanie indywidualne z możliwie niewielką ilością sprzętu ratowniczego. - Mało kto bowiem spaceruje po ulicy z noszami lub przenośnym automatycznym defibrylatorem zewnętrznym - opowiada Marek Pietrasik, drużynowy 1 Drużyny Harcerskiej im. św. Maksymiliana Kolbego w Teresinie, która przygotowała przedsięwzięcie.

W ZHP za całą specjalność ratowniczą odpowiada Harcerska Szkoła Ratownictwa. Kursy pierwszej pomocy, znane jako kursy „na brązową odznakę”, to bardzo popularne narzędzie metodyczne - świadczy o tym chociażby liczba 15 tysięcy harcerzy przeszkolonych na tego typu przedsięwzięciach.

Harcerze ubiegający się o odznakę Ratownika ZHP korzystają z gościnności Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie. (aw)

DROBNE**USŁUGI****Instalacje
elektryczne**

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy
jednorodzinne i obiekty.



Tanio i solidnie
tel. 534304308

- Vertical - żaluzje - verticale-rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751.

- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka, tel. 46 861-94-66.

- „VIDEOCOLOR” WIDEOPILLOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.

- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847.

- **Pranie dywanów i tapicerek,** tel. 608-582-751, 46 863-57-55.

- **ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE.** DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Mercury”). Największy wybór! Najniższe ceny! www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.

- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M² GRATIS, PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ 70 ZŁ.** TEL. 602-380-336.

- Naprawa RTV, AGD, elektro-narzędzia, Wojska Polskiego 42 A, tel. 602-623-007.

- **Wylewki agregatem,** tel. 511-440-509.

- **KOSTKA brukowa- projekto- wanie- sprzedaż- wykonanie.** Tel. 698-668-468.

- **OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawad- niające, odwodnienia, www.architekturaogrodu.pl,** tel. 698-668-468.

- **Zakład usługowy Wojenka, układanie glazury, terakoty, kominki, docieplenia, wykończenia wnętrz. Solidnie,** tel. 604-166-988.

- AGD lodówki, tel. 601-344-139.

- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518.

- Docieplanie budynków, tel. 603-980-459.

- Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Układanie i cyklinowanie podłóg, Kominki i ogrodzenia z klinkieru, tel. 603-980-459.

- Tynkowanie Agregatem - Gwarancja, tel. 662-975-436.

- Glazura, terakota, gładź gipsowa, malowanie, ściianki, sufity GK, tel. 606-321-509

**Instalacje
hydrauliczne**

- ✓ kotłownie c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy
jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie

tel. 534-304-308

- Glazura, terakota, malowa- nie, gładzie, płyty itp., tel. 721-108-965.

- Wyrób i montaż schodów, tel. 790-665-004.

- Dachy - krycie papą i izolacje tarasów, tel. 783-680-749.

- Dachy kryjemy blachą, papą, ocieplanie budynków, podbitki, tel. 604-182-211.

- Wywóz szamba, tel. 664-627-946.

- Glazura terakota, remonty, solidnie tel. 602 670 035

- Ocieplanie budynków, malowanie, podbitka tel. 539 973 615

NIERUCHOMOŚCI

- **Kwarty pracownicze,** tel. 602-762-527, 606-989-590.

- Sprzedam dom 90 m² w Chodakowie, na działce 1200 m², tel. 662-184-172.

- Wynajmę lokal - handlowo-usługowy o pow. 50 m², al. 600-lecia 72c/7, dobry dojazd - parking dla klientów. Cena do negocjacji, tel. 604-295-607, 604-295-620.

- Sprzedam 3,80 ha rolno-budowlana, Górki gm. Brochów, tel. 885-934-540

- W wyjątkowej cenie! sprzedam segment w Sochaczewie - centrum miasta o pow. 120 m² z użytkowym poddaszem, garaż, wszystkie media, ogrzewanie - gaz ziemny, tynki, posadzki, kaloryfery, okna PCV, parapety, system solarny, wyposażona utwardzony kostką z ogródkiem. Kontakt: 600-815-816.

- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 668-063-702.

- Tanio sprzedam działkę budowlaną 1100 m² w okolicy Sochaczewa, tel. 514-841-313.

- Sprzedam działki budowlane o powierzchni 900 m², Sochaczew, ul. Karwowska, tel. 501-836-301.

- Sprzedam dom o powierzchni 290 m² stan surowy, na działce 2300 m², Sochaczew, ul. Gawłowska, tel. 501-836-301.

- Sprzedam 3700 m² wszystkie media, tel. 696-596-137.

- Kawalerka umebLOWANA do wynajęcia, tel. 516-914-097.

- Sprzedam działkę w Sochaczewie, 676 m², tel. 692-495-351, 46 862-24-70.

- Poszukujemy lokai do wynajęcia na nową odzież, 800-1500 m² w Sochaczewie i miasta pow. 10 tys. mieszkańców, tel. 791-999-970, lokale3@op.pl.

- Sprzedam działki budowlane po 800 m² ze wstępnym planem zabudowy w Żukowie. Cena do uzgodnienia, tel. 606-265-164.

- Sprzedam działkę budowlaną 1203 m² w Żukowie. Więcej informacji tel. 531-171-415.

- Sprzedam magazyny 700 m² - 440 m², okolice Sochaczewa, tel. 695-313-300.

- Sprzedam dom w stylu dworek, okolice Sochaczewa, tel. 695-313-300.

- Sprzedam działkę 4900 m² w łowie przy ul. Myśliwskiej, w atrakcyjnej okolicy, tel. 503-093-222, 503-093-838.

- Sprzedam mieszkanie trypokojowe w centrum, II p., balkon, tel. 692-104-303.

- Sprzedam siedlisko w Puszczy Bolimowskiej, budynek gosp. 3 ha ziemi, tel. 514-123-347.

- Sprzedam działki budowlane (media) w Kozłowie Biskupim blisko stacji PKP Kornelin, tel. 788-236-586.

- Sprzedam działki budowlane 1200 m² i 3000 m² w Sochaczewie, tel. 509-732-616.

- Sprzedam garaż przy ulicy Kochanowskiego, tel. 601-326-234.

- Sprzedam 63 m², IV p, Okazja! Pilne, tel. 514-158-043.

- Posiadam do wynajęcia kawalerkę przy ul. Sochaczewskiego, cena 500 zł + opłaty, tel. 692-716-389.

- Sprzedam mieszkanie M-4, 70,5 m², IV piętro, Victoria, tel. 604-274-564.

- Do wynajęcia kawalerka 29 m², I piętro, po remoncie, ul. 1 Maja, tel. 609-445-512.

- Sprzedam dom, stan surowy zamknięty w Kuznociu Dolnym, tel. 883-313-089, 883-313-095.

- Sprzedam dom o pow. 92 m², stan idealny. Działka o pow. 6100 m², tel. 882-485-317 (Strefa.pro).

- Okazja! sprzedam miesz- kanie pow. 63 m², piętro 4, cena 175 tys., tel. 882-485-317 (Strefa.pro).

- Sprzedam mieszkanie pow. 63 m², piętro 3, cena 210 tys., po remoncie, tel. 882-485-317 (Strefa.pro).

- Sprzedam mieszkanie na parterze, pow. 60 m², dwa pokoje, cena 178 tys., tel. 882-487-885 (Strefa.pro).

- Sprzedam mieszkanie 57 m², osiedle Viktoria, tel. 882-487-885 (Strefa.pro).

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizyjnych

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

GEODAR

Sochaczew,
Grabskiego 1b
sopraczelnia Urzędu Starbowego

USŁUGI GEODEZYJNE ☎ 46 862 63 12

inż. Dariusz Modzelewski 606 317 233

- wycena nieruchomości
- sprzedaż gotowych projektów budowlanych

www.geodar.pl

Paweł Niekraszewicz
Sochaczew
ul. Wodna 9
tel./fax 46 863 52 86
kom. 602 365 731

Mechanika i Elektromechanika Pojazdów

- ✓ Instalacje LPG
- ✓ Wulkanizacja
- ✓ Klimatyzacja

Układanie kostki brukowej

KASBUD

Sochaczew, ul. Reja 24
☎ 0 513 086 604

SZAMBA ZBIORNIKI BETONOWE
od 4 do 10 tys. litrów

Transport
Montaż

791 519 606

PRANIE

DYWANÓW
TAPICEREK

TEL. 501-800-405

Kancelaria Nieruchomości Wiesław Krześniak
sprzeda po okazjnych cenach działki w miejscowościach

- Adamowa Góra, gm. Młodzieszyn
- Orłów, Białynin Nowy, gm. Nowa Sucha
- Kolonia Bolimowska, gm. Bolimów
- Stare Budy, gm. Młodzieszyn
- działki budowlane w miejscowości Żukówka, i Altanka, gm. Sochaczew
- budynki mieszkalne na terenie gm. Nowa Sucha oraz Sochaczew
- lokale mieszkalne oraz lokale usługowe w Sochaczewie
- lokal i mieszkania w Sochaczewie ul. Pocztowa

Regulowanie stanów prawnych nieruchomości • Doradztwo na rynku nieruchomości
Bliższe informacje uzyskają Państwo na stronie internetowej kancelarii www.knwk.pl lub pod nr. telefonu 606 887 650

REDAR
www.KOSTKA-SOCHACZEW.PL

- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ**
- **WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA**

604 66 55 92
668 80 81 89
(46) 863 38 16

Nadal warto czytać!

Młodzież wybiera naprawdę różne lektury - to wniosek z XI edycji czytelniczego konkursu pt. „Tę książkę warto przeczytać” zorganizowanego przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką Filii w Sochaczewie.

Wśród proponowanych innym do przeczytania książek spoza kanonu lektur obowiązkowych młodzież reklamowała bajeczki i wierszyki, klasykę powieści dziecięcej i młodzieżowej, baśnie, mity, książki przygodowe, podróżnicze, a nawet poradniki. Uczestnicy zachęcali m. in. do przeczytania Dziewczyny i chłopaka, czyli hecy na 14 fajerek - H. Ożogowskiej, Przygód Sherlocka Holmesa, Chaty - W. Younga czy Jak śmierć była matką chrzestną - G. Morcinka, Złodziejki książek, Messi'ego - wiecznego zwycięzcy - F. Trafnego. Propozycji było oczywiście o wiele więcej, bo w konkursie wzięło udział 42 uczestników.

Kierownik PBW Filii w Sochaczewie - Elżbieta Szczyńska przypomniała słowa

Wisławy Szymborskiej, że czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła... Organizując konkurs, chcemy przekonać innych do tej świetnej zabawy. W czasach, kiedy czytelnictwo dramatycznie spada, warto promować ten przyjemny sposób spędzania wolnego czasu.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy za udział, a laureaci cenne książkowe nagrody ufundowane m.in. przez Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Wójta Gminy Iłów, MOSiR w Sochaczewie, Warsztaty Naukowe Junior-Odkrywca oraz Mazowiecką Sieć Kin.

Mamy nadzieję, że za rok znów usłyszymy o ciekawych książkach, które warto przeczytać.

Joanna Dobkowska



W tej edycji wyróżnieni i nagrodzeni zostali:

Szkoły podstawowe - klasy 1-3: 1. Zofia Garbacz - SP 4 Sochaczew, 2. Urszula Żochowska - SP Teresin, 3. Adrian Tomala - SP Iłów. Wyróżnienia: Anna Szymaniak - SP Paprotnia, Nina Garbacz - SP 4 Sochaczew, Kacper Matuszewski - SP Giżyce.

Szkoły podstawowe - klasy 4-6: 1. Beata Arkuszewska - SP Giżyce, 2. Daria Kobierecka - ZS Kąty, 3. Agata Krasucka - SP 4 Sochaczew. Wyróżnienia: Emilia Kudarewko - SP Iłów, Aleksandra Rymarz - SP 3 Sochaczew, Patrycja Wosińska - SP Śladow, Adam Milczarek - SP 2 Sochaczew.

Gimnazja: 1. Wiktoria Linowska - Gim. 1 Sochaczew, 2. Weronika Pawłowska - Gim. 1 Sochaczew, 3. Ewelina Meckier - Gim. w Iłowie. Wyróżnienie: Aleksandra Kotynia - Gim. 2 Sochaczew.

Szkoły średnie: 1. Agata Grzegorek - ZSRCKU Sochaczew, 2. Angelika Kucharska ZSRCKU Sochaczew, 3. Kinga Sobczak - ZS w Teresinie. Wyróżnienie: Natalia Pokorska ZS w Teresinie.

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Bezdomny od dziecka

Agis pewnego dnia pojawił się na miejskim osiedlu. Mały, biskoptowy piesek błąkał się między blokami. W końcu brudny i wychudzony został stamtąd zabrany przez fundację „Nero”.



Prezes Fundacji Jadwidze Wiśniewskiej wydawało się wtedy, że historia Agisa zmierza do szczęśliwego finału. Pies został szybko zaadoptowany. Nowi właściciele okazali się jednak skrajnie nieodpowiedzialni. Niedługo potem Agis został znaleziony, gdy leżał na poboczu ruchliwej drogi.

- Znowu brudny i wychudzony, został zabrany do awaryjnego domu tymczasowego. Przebywa tam od ponad roku. Cały koszt jego utrzymanie ponosi fundacja - mówi Jadwiga Wiśniewska. - Po zabraniu psa z ulicy trzeba było go leczyć. Pies miał rany i był podtruty, z czasem okazało się, że ma tasemca. Teraz jest w doskonałej formie - zdrowy, odżywiony, wykastrowany i zaszczepiony. W pełni gotowy do adopcji, czeka na ludzi, którzy będą w stanie się o niego zatroszczyć.

W sprawie Agisa, a także innych zwierząt czekających na adopcję w „Nero”, należy kontaktować się pod numerem telefonu: 502-156-186 lub fundacjanero@gmail.com. (ap)

Schronisko „Azorek” poszukuje właścicieli lub nowego domu dla swoich podopiecznych

Kilka tygodni temu trafiła do schroniska trzyletnia kotka. Jest zadbana, bardzo przyjazna w stosunku do ludzi, musiała wcześniej przebywać w domu. Może ktoś jej szuka.

Czarna młoda kotka ma około roku, również szuka domu, w schronisku jest od lipca.

Michał to uroczy kocurek po amputacji łapki. Bez problemu „dogaduje się” z psami i innymi kotami.

Lisek to 1,5 roczny piesek, początkowo bardzo nieufny w stosunku do ludzi. Ma w sobie dużo energii. Świetnie akceptuje inne zwierzęta.

Kontakt w sprawie adopcji 791 606 109.

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 9 do 21 marca



SZYMON OWCZAREK

Szymon to pierwsze dziecko Wiolety i Marcina Owczarek z Teresina. Urodzony w niedzielę, 9 marca 2013 r. o godz. 23.05. Waga 1,670 kg. Wzrost 43 cm.



JAKUB KAŹMIERCZAK

Jakub to pierwsze dziecko Anny i Roberta Kaźmierczak z Paulinki, gm. Iłów. Urodzony w środę, 12 marca 2013 r. o godz. 18.20. Waga 4,160 kg. Wzrost 60 cm.



ANTONI LISEK

Antoni to pierwsze dziecko Anny i Błażeja Lisek z Pawłówka, gm. Teresin. Urodzony w sobotę, 15 marca 2014 r. o godz. 15.20. Waga 2,930 kg. Wzrost 52 cm.



PRZEMYSŁAW BIREK

Przemysław to trzecie dziecko Joanny i Pawła Birek z Józina, gm. Rybno. Urodzony w sobotę, 15 marca 2014 r. o godz. 21.15. Waga 4,320 kg. Wzrost 55 cm.



DOMINIKA LEMAŃSKA

Dominika to pierwsze dziecko Natalii i Arkadiusza Lemańskich z Sochaczewa. Urodzona w niedzielę, 16 marca 2014 r. o godz. 15.10. Waga 3,770 kg. Wzrost 54 cm.



ALEKSANDER JANKOWSKI

Aleksander to pierwsze dziecko Anety Koneckiej i Sebastiana Jankowskiego z Maurycewa, gm. Teresin. Urodzony w niedzielę, 16 marca 2014 r. o godz. 21.40. Waga 3,620 kg. Wzrost 55 cm.



ANTOŚ SIWIEC

Antoś to pierwsze dziecko Katarzyny i Pawła Siwiec z Kątów, gm. Sochaczew. Urodzony w poniedziałek, 17 marca 2014 r. o godz. 20.40. Waga 3,850 kg. Wzrost 56 cm.



CÓRKA państwa CHILIŃSKICH

Dziewczynka jest trzecią córką Małgorzaty i Marka Chilińskich z Mszczonowa. Urodzona we wtorek, 18 marca 2014 r. o godz. 1.10. Waga 2,990 kg. Wzrost 52 cm.



SYN państwa KALIŃSKICH

Chłopiec jest trzecim synem Karoliny i Jerzego Kalińskich z Brzezin, gm. Sanniki. Urodzony we wtorek, 18 marca 2014 r. o godz. 12.45. Waga 4,050 kg. Wzrost 57 cm.



MAJA ZIELIŃSKA

Maja to pierwsze dziecko Małgorzaty i Daniela Zielińskich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 18 marca 2014 r. o godz. 14.05. Waga 4,050 kg. Wzrost 54 cm.



EMILIA GREFKOWICZ

Emilia to drugie dziecko Joanny i Pawła Grefkowicz z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 18 marca 2014 r. o godz. 17.45. Waga 3,940 kg. Wzrost 54 cm.



JANA ŁUKASIK

Jana to pierwsze dziecko Małgorzaty i Karola Łukasik z Leszna. Urodzona w środę, 19 marca 2014 r. o godz. 3.15. Waga 3,2 kg. Wzrost 50 cm.



MICHAŁ KALIŃSKI

Michał to drugie dziecko Danuty i Wojciecha Kalińskich z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 20 marca 2014 r. o godz. 4.00. Waga 3,840 kg. Wzrost 55 cm.



DAWID MODELEWSKI

Dawid to pierwsze dziecko Sylwii Cieślak i Rafała Modelewskiego z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 20 marca 2014 r. o godz. 9.07. Waga 3,250 kg. Wzrost 54 cm.



SYN państwa NOWAKOWSKICH

Chłopiec jest szóstym dzieckiem Bożeny i Krzysztofa Nowakowskich z Brzozowa Nowego, gm. Iłów. Urodzony w czwartek, 20 marca 2014 r. o godz. 20.05. Waga 4,6 kg. Wzrost 62 cm.



OSKAR STAŃCZAK

Oskar to pierwsze dziecko Anety i Mariusza Stańczak z Rybna. Urodzony w czwartek, 20 marca 2014 r. o godz. 21.45. Waga 3,840 kg. Wzrost 55 cm.



KSAWERY PIĘTA

Ksawery to pierwsze dziecko Małgorzaty Sadowskiej i Przemysława Pięta z Młodziszyna. Urodzony w piątek, 21 marca 2014 r. o godz. 8.40. Waga 2,730 kg. Wzrost 52 cm.



IGOR LECH KAWĘCKI

Igor to drugie dziecko Renaty i Lecha Kawęckich z Andrzejowa Duranowskiego, gm. Sochaczew. Urodzony w piątek, 21 marca 2014 r. o godz. 10.15. Waga 3,150 kg. Wzrost 52 cm.

Mieszkańcy powiatu mogą spać spokojnie

■ Komendę objął po powszechnie lubianym Pawle Kubiaku. Jest bardzo zadowolony z dobrego wyszkolenia sochaczewskich strażaków. Z warunków lokalowych remizy już mniej. Z komendantem Piotrem Piątkowskim rozmawia Sebastian Stępień.

Z odprawy rocznej, którą prowadził pan świeżo po awansie na komendanta sochaczewskiej PSP, wynika, że objął pan bardzo dobrą jednostkę. Ma pan tremę z tym związaną?

Tremy nie ma. Natomiast zgadzam się, że jednostka jest w dość dobrej kondycji.

Srednio dojeżdżacie w siedem minut do zdarzenia.

Tak, te siedem minut jest to dobry czas w porównaniu z innymi komendami w województwie. Jest to zasługa ludzi i ich wyszkolenia.

Poprzedni komendant był bardzo ceniony i miał już wyrobione kontakty. Jak się udaje go zastąpić?

Nie mnie to oceniać, więc nie odpowiem. Musi pan zapytać w terenie (śmiech).

Stanowiska bardzo się różnią?

Moje ostatnie stanowisko to była praca typowo urzędnicza, tu mam do czynienia z pracą właściwie na każdej płaszczyźnie. Uprzedzając pana pytanie, co lepsze, odpowiem, że nie ma sensu porównywać. Na pewno jest to dla mnie nowe wyzwanie.

W takim razie, jakie problemy zauważył pan po objęciu stanowiska i zapoznaniu się z realiami miejscowej komendy?

Najdotkliwszym, jaki od razu można zauważyć, jest problem lokalowy. Budynek nie jest już młody i wymaga ciągłych remontów. Prace były prowadzone w miarę możliwości, ale kilka pomieszczeń nadal wymaga remontu. Chciałbym rozwiązać sprawę centralnego ogrzewania. Od 73 roku jest w eksploatacji z niewielkimi przeróbkami i zaczyna szwankować. Te sprawy mogą wydać się przyziemne, ale są naprawdę dokuczliwe dla całej załogi.

Planuje pan jakieś usprawnienia w sposobie zarządzania załogą?

Z jednej strony nigdy nie można mówić, że wszystko działa idealnie. Jednak ludzie w naszej jednostce są na tyle dobrze wyszkoleni i na tyle zdyscyplinowani, że nie potrzeba tu znaczących uspra-

Rozumiem, że duża ilość wyjazdów związana jest z rozpoczęciem sezonu wypalania traw.

Tak jest od kilku tygodni. Niestety liczne apele, wystosowywane między innymi za pośrednictwem państwa gazety, nie odnoszą skutku. Nikogo nie da się zmusić, żeby się

odpowiednim i kompletnym ubraniu ochronnym i poniósł śmierć na miejscu. Było to konsekwencją wypalania traw, przez niektórych uważanego za niegroźne.

Prowadzicie szkolenia dla OSP z powiatu sochaczewskiego. Jak układa się wa-

Można to tak nazwać. Mamy narzucony odgórnie budżet i wytyczne. Na zmianie teoretycznie jest 14 osób, ale biorąc pod uwagę urlopy i nieprzewidziane choroby, minimalny stan załogi to właśnie 10 osób.

To wystarcza w codziennej pracy?

zgodnie z instrukcją zawartą na stronie internetowej kppspsochaczew.pl.

Może ucieknijmy od statystyk i przybliżmy czytelnikom pana postać. Najbardziej dramatyczna akcja, jaką pamięta pan ze swojej pracy strażaka.

Wypadek na Żeraniu. Zderzenie dwóch samochodów, poloneza z żukiem. Żuk po zderzeniu dachował, kabina była tak zmiażdżona, że nie sposób było zlokalizować kierowcy i pasażera. Pasażerka zachowała przy tym przytomność. Jej płacz i rozpaczliwe prośby dobiegające ze zmiażdżonej sterty metalu bardzo wryły mi się w pamięć.

Takie akcje wiążą się dla strażaków z dużym stresem. Jak sobie z tym radzicie?

Po powrocie do strażnicy funkcjonariusze robią sobie jakieś psikusy, śmieją się i żartują, żeby odsunąć od siebie tamte traumatyczne przeżycia. Dla osób z zewnątrz może to wyglądać dziwnie. Trochę jakby ktoś wyszedł z pogrzebu prosto na dyskotekę. To jednak sposób na zachowanie zdrowia psychicznego.

Trudniej jest przy pożarze, czy przy wypadku drogowym?

Trudno te zdarzenia porównywać. Bywają trudne pożary jak i trudne wypadki drogowe. Na drodze może płonąć cysterna z substancjami chemicznymi. Strażakom często towarzyszy w pracy element niepewności i obawy o własne życie.

Czego panu życzyć na nowym stanowisku, które komendanci piastują nawet siedemnaście lat.

(śmiech) Myślę, że sprawowania go w spokojnych czasach, bo móc żyć w spokojnych czasach jest pragnieniem nie tylko moim ale myślę, że większości ludzi.



Komendant sochaczewskiej straży pożarnej Piotr Piątkowski pragnie żyć w spokojnych czasach

nień. Wizytówką naszego działania są przecież akcje w terenie. To wtedy społeczeństwo obserwuje, jak sobie radzimy. Nieprofesjonalność czy chaotyczne działania zostałyby szybko wyłapane przez obserwujących. Opinie wystawiane przez jednostki nadrzędne potwierdzają dobre wyszkolenie sochaczewskich strażaków.

Jak ocenia pan sytuację od strony bazy sprzętowej?

Jest w dość dobrym stanie. Na tę chwilę mamy wszystkie samochody sprawne. Sprawa ich wieku i wyeksploatowania pozostawia trochę do życzenia. Jednak w obecnym okresie mamy każdego dnia cztery do pięciu wyjazdów i sprzęt daje radę, więc myślę, że mieszkańcy powiatu mogą spać spokojnie.

zastosował do naszych prośb. Można karać, ale moim zdaniem nie jest to droga wychowawcza. Jeśli sprawca jest znany, staramy się go pouczyć.

Ludzie uważają, że wypalanie traw to nic złego. Czy przypomina pan sobie sytuacje, w których doprowadziło to do poważnych konsekwencji?

Takie praktyki niosą ze sobą liczne zagrożenia. Znane są przypadki, kiedy od wypalania trawy czy nawet spalania śmieci w ogródku rozpoczęły się duże pożary lasów. A taki pożar już trudno opanować. To może doprowadzić do nieszczęścia. W ubiegłym roku w powiecie szydłowieckim, podczas pożaru łąki zginął jeden ze strażaków ochotników. Przewrócił się w wysokich krzakach, nie był niestety w

szą współpracą z tymi jednostkami?

Przy obsadzie jaką mamy w naszej komendzie, czyli 10 osób na zmianie, nie byłibyśmy w stanie poradzić sobie, gdyby na terenie powiatu wystąpiły jednocześnie trzy czy cztery zdarzenia. Dlatego cenię sobie współpracę z OSP.

Ile osób wyjeżdża do zdarzenia?

W zależności od jego charakteru. Inaczej do wypadku, inaczej do pożaru, inaczej do wypalania traw. W przypadku zagrożenia życia ludzkiego, wysyłamy dwa auta i minimum siedem osób.

Właściwie sami nie dalibyście rady w sytuacji dwóch zagrożeń życia w dwóch końcach powiatu. Problemy budżetowe?

Jak widać wystarcza. Nie może być inaczej. Na szczęście jednostki OSP są rozmieszczone na terenie powiatu gęsto. Jest ich 41, w tym 12 działających w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Tych 12 jednostek jest ponadprzeciętnie wyposażone w sprzęt i zawsze można liczyć na ich mobilność.

Od pewnego czasu społeczeństwo może wesprzeć OSP.

Dokładnie. Poprzez odpisanie jednego procent podatku. To dobrze zainwestowany odpis. Im lepiej będzie wyposażona taka jednostka OSP, tym lepiej będzie ona w stanie zadbać o bezpieczeństwo. Dlatego zachęcam do odpisu i wpisywania nazw jednostek OSP z terenu naszego powiatu

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka, grupa północna

Piłkarze i nazwiska

Sobotni rywal Bzury miał spore problemy organizacyjne i przygotowania do sezonu rozpoczął tuż przed pierwszym meczem ligowym. Komplet punktów wydawał się realny. Niestety po raz kolejny okazało się, że na boisku walczą piłkarze, a nie nazwiska.

Mecz rozpoczął się minutą ciszy, którą oddano cześć byłemu piłkarzowi Bzury Henrykowi Młynarczykowi oraz Andrzejowi Adamczykowi, który był jednym ze sponsorów biało-zielonych. Początek należał do gości, którzy kilkakrotnie zagrozili bramce Woźniaka. Kolejne minuty należały już do Bzury. Nasi piłkarze grali szybko i zdecydowanie. W 14' lewym skrzydłem pomknął Bartosiewicz. Dogał do Skowrona, który bez problemu umieścił futbolówkę w bramce gości. Dominacja chodaków rosła. Walewski i Kuśmider stanęli oko w oko z bramkarzem Wkry i dwukrotnie strzelili nad poprzeczką. Dobrą sytuację zmarnował także Bartosiewicz. Piłka po jego strzale głową minęła słupek o centymetry.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. W 50' na bramkę gości strzelali Kuśmider i Bartosiewicz. Bramkarz Wkry po raz kolejny nie został pokonany. Minuty mijały, a wynik się nie zmieniał. Strzelali Kuśmider i Oziemblewski, a piłka po



W meczu z Wkrą sporo było indywidualnych pojedynków

ich uderzeniach przelatywała nad poprzeczką.

Powoli z gospodarzy uchodziły siły, a rywale coraz groźniej kontrowali. Jedną z tych akcji doprowadziła do wyrównania. Dwóch rywali „rozklepało” naszą obronę i był remis. W 85' Bzura jeszcze raz zaatakowała. Pod bramką Wkry mocno się zakotłowało. Piłka trafiła do Biniendy. Ten bez namysłu strzelił. Bramkarz gości po raz kolejny pokazał swoją klasę i czubkami palców uchronił swoją drużynę od straty gola.

W odpowiedzi rywale okazali się mniej wyrozumiali. Strzelili drugiego gola i po ostatnim gwizdku cieszyli się z kompletu punktów. Nie-

stety od 60 minuty z boiska zniknęli piłkarze, a pozostali na nim jedynie ich nazwiska. Trener drużyny Maciej Śliwowski był bardzo zdenerwowany. Musi on sobie jak najszybciej zdać sprawę, że dostał drużynę nieprzygotowaną do sezonu. I tak długo, jak nasi piłkarze zamiast trenować zimą będą się rozmięczać na drobne w ligach halowych, Bzura sukcesu sportowego nie odniesie.

Wspomnę jeszcze o kibicach, których zachowanie było super. Dopingowali swoją drużynę nie obrażając nikogo i co najważniejsze tym razem obyło się bez wulgaryzmów. Po meczu fani Bzury, pomimo porażki, podziękowali swoim piłkarzom.

Bzura Chodaków - Wkra Żuromin 1:2 (1:0)

1:0 Skowron (14')

1:1 Nowacki (81')

1:2 Mielchinkiewicz (87')

skład: Woźniak - T. Trafalski, Bargiel, Binienda, Walewski, Kuśmider (82' Stencel), Ohams, Oziemblewski, Herman (41' Kubisz), Bartosiewicz, Skowron

Wyniki**XX kolejka**

Bzura - Wkra	1:2
Mławianka - Czarni	2:1
Mazur - Korona	2:1
Gąbin - Amator	1:1
Ostrowia - Ciechanów	2:0
Narew - Naprzód	4:1
Przasnysz - Raciąż	1:5
Polonia - Łomianki	3:0
Wisła II - Bug	1:2

Tabela

1. Bug Wyszków	47
2. MKS Ciechanów	44
3. Polonia Warszawa	42
4. Błękitni Raciąż	40
5. Wisła II Płock	37
6. Mławianka Mława	36
7. Ostrowia Ostrów Maz.	29
8. Błękitni Gąbin	29
9. Wkra Żuromin	29
10. KS Łomianki	28
11. Narew Ostrołęka	25
12. MKS Przasnysz	24
13. Czarni Węgrów	21
14. Korona Ostrołęka	21
15. Naprzód Skórzec	21
16. Mazur Gostynin	19
17. Bzura Chodaków	15
18. Amator Maszewo	8

Grający w Warszawskiej Okręgowce KS Teresin wygrał swój drugi mecz. Tym razem z Milanem Milanówek 4:2. Teresinianie zajmują dziewiąte miejsce w tabeli.

Zostań Unią

Młodzieżowy Ośrodek Szkolenia Piłkarskiego UKS Unia Boryszew ogłasza nabór uzupełniający do drużyny piłki nożnej dla roczników 2007-2008. Więcej informacji pod numerami telefonów 608-662-887 i 601-780-500.

Unia ogłasza nabór do drużyny piłkarskiej chłopców z rocznika 2009. Trenerem zespołu został Paweł Kopa. Więcej informacji uzyskasz dzwoniąc na numer telefonu 604-922-944

Młodzieżowe granie

Piłkarze z Akademii Piłkarskiej szlifują formę grając towarzysko. Wyniki osiągają dobre ale nie one są w tej chwili najważniejsze.

Wyniki**rocznik 1999**

Stoczniovec Płock - AP Sochaczew 1:8 (0:4)

gole: Wojciechowski (4), Sobczak (3), Kalota

Widok Skierniewice - AP Sochaczew 1:3 (1:3)

gole: Sobczak (2), Szczepaniak

rocznik 2001

Stal Głowno - AP Socha-

czew 4:2 (0:1, 1:1, 3:0)

gole: Bednarczyk, Tabara **AP OSiR Żyrardów - AP Sochaczew 1:5 (0:2)**

gole: Bociek (2), Tomczyk, Piecka, Tomaszewski

Drużyna Unii Boryszew rocznik 2004 zagrała w bardzo mocno obsadzonym turnieju Widok Cup 2014. Boryszewiancy zajęli w zawodach dziesiąte miejsce.

Oprócz młodzieży grali również starsi, którzy inaugurację rozgrywek wiosennych mają jeszcze przed sobą.

Wyniki

Unia Hów - Świt Starożreby 7:3 (2:1)

gole: Smagała (2), Witkowski (2), Kunikowski, P. Trafalski, D. Wojciechowski

Piast Feliksów - Tajfun Brochów 3:0 (0:0)

Promyk Nowa Sucha - Żyrardowianka II Żyrardów 2:0 (2:0)

gole: Kamiński, Popławski **FK Rybno - Korona Wej-**

scie 2:0 (0:0)

gole: Kielbasiński, Dziecioł

SPORT SZKOLNY**Czwórka zdobyła Puchar Wiosny**

X Międzyszkolny Turniej Gier i Zabaw Ruchowych „O Puchar Wiosny” odbył się 19 marca w Szkole Podstawowej nr 3. W zawodach udział wzięło blisko dwustu uczniów z czterech sochaczewskich podstawówek.

Turniej otworzyli wiceburmistrz Marek Ferginowski oraz dyrektor SP nr 3 Krzysztof Werłaty, którzy, oprócz słów otuchy, życzyli zawodnikom wielu sportowych sukcesów oraz zachęcali do aktywności fizycznej. Zmaganiom młodych sportowców przyglądali się także Mirosław Adam Orliński, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Jolanta Gonta, przewodnicząca Rady Miasta, dyrektorzy szkół, przedstawiciele Rady Rodziców oraz inicjator imprezy Jan Chłopecki. Koordynatorem zawodów była Marzanna Popławska, nauczycielka wychowania fizycznego w SP 3.



Do rywalizacji „O Puchar Wiosny” przystąpiło około 200 uczniów

PIŁKA NOŻNA**Orkan rośnie w siłę**

Sochaczewski Orkan powoli się odbudowuje. Zostały powołane do życia drużyny piłkarskie, a od poniedziałku klub ma siedzibę w budynku na stadionie przy ulicy Warszawskiej. Na razie w Orkanie podjęto treningi prawie 70 piłkarzy.

Seniorzy - trener Józef Szajewski (12 piłkarzy)

treningi: wtorek i czwartek w godzinach 17.30-19.00 na boisku przy ulicy Warszawskiej Juniorzy (rocznik 1996-1998) - trener Jakub Adamiak (15 piłkarzy)

treningi: wtorek i czwartek w godzinach 17.00-18.30 boisko przy ulicy Warszawskiej

Trampkarze (rocznik 1999-2001) - trener Andrzej Grzybowski (18 piłkarzy)

Do rywalizacji przystąpiło około dwustu uczniów klas I-III z czterech miejskich podstawówek, a organizatorem tradycyjnie od dziesięciu lat była Szkoła Podstawowa nr 3. Turniej składał się z kilkunastu konkurencji - m.in. biegi, slalom czy skoki przez łańcuszek. Zwycięzcy, podobnie jak w roku ubiegłym, okazali się uczniowie SP nr 4 zdobywając 82 punkty. Miejsce drugie przypadło uczniom SP nr 3 - gospodarze turnieju zdobyli niewiele mniej, bo 80 punktów. Zawodnicy z SP nr 7 wywalczyli 67 pkt, zaś uczniowie z sochaczewskiej „dwójki” otrzymali 58 pkt.

Celem turnieju było upowszechnianie wśród dzieci sportu, porównanie ich sprawności fizycznej z rówieśnikami z innych szkół w oparciu o zasadę fair play, jak również integracja środowisk szkolnych. (Mak)

treningi: poniedziałek godzina 17.00-18.30 boisko przy ulicy Warszawskiej, środa (17.15-18.30) i sobota (11.00-12.30) boisko Orlik przy Gimnazjum nr 2

Orliki I (rocznik 2003-2005, dziewczynki i chłopcy) - trener Michał Pszczółkowski

treningi: wtorek (16.00-17.30) - hala Gimnazjum nr 2, piątek (16.00-17.15) oraz sobota (12.30-14.00) - boisko Orlik przy Gimnazjum nr 2

Orliki II (rocznik 2006 i młodsi) - trener Dariusz Dziegielewski

treningi: środa (16.00-17.15) i piątek (17.15-18.30) - boisko Orlik przy Gimnazjum nr 2

W drużynach Orlików trenuje około 24 piłkarzy.

TENIS STOŁOWY

Mistrzostwa Polski Żaków

Pierwszy poważny brązowy medal

W Gniewie (21-23.03) odbył się turniej żaków o Puchar PZTS Indywidualne Mistrzostwa Polski. Na medal spisał się w zawodach Maksymilian Miastowski (Soping Sochaczew), który stanął na najniższym stopniu podium. Maks dopiero w półfinale przegrał 2:3 z Kubą Kupisem. Jest to historyczny, pierwszy zdobyty przez zawodnika tego klubu medal rangi Mistrzostw Polski.

Wyniki Maksa

Maksymilian Miastowski - Błażej Szczepanek (LZS Żywocice) 3:0 (11-7, 11-6, 11-5)
Maksymilian Miastowski - Oliwier Gwizdon (Klub



Maksymilian Miastowski to nadzieja nie tylko sochaczewskiego tenisa stołowego

Olimpijczyka Mysłowice) 3:0 (11-5, 11-4, 12-10)	Politechniki Rzeszowskiej) 3:1 (11-8, 9-11, 13-11, 11-9)
Maksymilian Miastowski - Kacper Tarnacki (KU AZS PWSiP Łomża) 3:1 (12-10, 11-9, 10-12, 11-7)	Maksymilian Miastowski - Kuba Kwapiś (MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka) 2:3 (11-3, 8-11, 7-11, 11-6, 6-11)
Maksymilian Miastowski - Patryk Dziuba (AZS	

Ekstraklasa

Nadzieja umiera ostatnia

W środę tenisistki stołowe SKTS prawdopodobnie pożegnały się z publicznością w tym sezonie. Co prawda wygrały z PWSiP Łomża, ale o awans do czwórki będzie bardzo trudno, choć kibice nie tracą nadziei.

Nasze zawodniczki w kolejnym meczu pokonały Polmlek i mają już osiem zwycięstw. Może to jednak nie wystarczy do awansu do play-off. Będącej na czwartym miejscu Bronowiance wystarczy wygrać z Optimą i marzenia o medalu prysną niczym bańka mydlana... ale dopóki piłeczka w grze.

SKTS Sochaczew - AZS PWSiP Łomża 3:2

Natalia Partyka - Karolina Gołębiewska 3:0 (11-8, 11-4, 11-4)
Wenwen Liu - Magdalena Sikorska 3:1 (11-6, 7-11, 11-8, 11-5)
Wiktoria Zaniewska - Weronika Łuba 0:3 (2-11, 5-11, 2-11)

Natalia Partyka - Magdalena Sikorska 1:3 (7-11, 11-6, 8-11, 9-11)
Wenwen Liu - Karolina Gołębiewska 3:0 (11-7, 11-5, 11-5)

Polmlek Lidzbark Warmiński - SKTS Sochaczew 2:3

punkty: Partyka (2), Liu (1), Zaniewska (0)

Wyniki

XVI kolejka

Polmlek - SKTS 2:3
AZS AJD - Optima 3:1
KTS - MKSTS 3:1
AZS UE - GLKS 1:3
Bronowianka - PWSiP 3:1

XVII kolejka (awansiem)

Bronowianka - KTS 0:3

XVIII kolejka (awansiem)

Bronowianka - MKSTS 3:1

Tabela

1. KTS Tarnobrzeg	17-0
2. GLKS Nadarzyn	15-1
3. MKSTS Polkowice	11-5
4. Bronowianka Kraków	10-6
5. SKTS Sochaczew	8-8
6. AZS UE Wrocław	7-8
7. AZS AJD Częstochowa	5-11
8. Polmlek Lidzbark Warm.	3-12
9. PWSiP Łomża	2-14
10. Optima Lublin	1-14

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:
Jolanta Smielak-Sosnowska (p.o. red. nac.)
Sławomir Burzyński
Małgorzata Pałuba-Burzyńska
Agnieszka Poryszewska
administracja - Renata Wódka
księgowość - Iwona Kupiec

Trzech Selerskich

Kolejnym rywalem Tęczy Budki Piaseckie w III lidze był Lupus Kabaty. Z powodu absencji braci Adriana i Michał Nowaków do gry przystąpiła rodzina Selerskich uzupełniona Stanisławem Głowackim. Tęcza przegrała 3:8, a punktami podzielili się bracia Mateusz i Damian Selerscy (po 1,5 pkt). Ich tacie, Mariuszowi, podobnie jak Stanisławowi Głowackiemu punktu nie udało się zdobyć.

JUDO

Student Judoka

W Bytomiu (21-23.03) odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski. W kategorii 73 kg walczył Przemysław Pawelec (WAT). Zawodnik UKS Orkan-Judo Sochaczew wygrał 5 walk, 2 przegrał i został sklasyfikowany na dobrym piątym miejscu. W Suchym Lesie (23.03) walczyła koleżanka klubowa Przemka - Daria Orzeszek (44 kg). W zawodach Pucharu Polski Juniorek młodszych wywalczyła na tatami piątą lokatę.

Operatorzy DTP:
Sebastian Stępień,
Maciej Wódka

Stale współpracują:
Tomasz Ertman (sport),
Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski,
Franciszek Niewiadomski,
Jan Wasilewski

BADMINTON

W pogoni za lotką

Odbyły się dwie kolejne rundy Indywidualnej Ligi Badmintonu Powiatu Sochaczewskiego.

Po trzy zwycięstwa na swoim koncie do tej pory zapisałi: Paulina Cybulska, Tomasz Krekora i Piotr Kotlarski (I LM), Rafał Tomaszewicz (II A LM) oraz Michał Adamkiewicz (II B LM).

Wyniki

II runda

Liga Kobiet

Dorota Grzywacz - Izabella Kotlarska 2:0 (21-19, 21-18)
Anna Kmieć - Aleksandra Kotlarska 2:1 (21-16, 13-21, 15-9)

I Liga Mężczyzn

Przemysław Zieliński - Marcin Podsek 2:0 (21-2, 21-14)
Tomasz Krekora - Artur Krzyżanowski 2:0 (21-11, 21-9)
Piotr Kotlarski - Marek Tomaszewski 2:0 (21-12, 21-9)

II A Liga Mężczyzn

Konrad Chojnacki - Jarosław Dąbrowski 2:0 (21-18, 21-17)

Damian Smus - Zbigniew Panasiuk (21-4, 21-4)

II B Liga Mężczyzn

Paweł Ignatowski - Damian Kowalski 2:0 (21-13, 21-5)
Janusz Stanowski - Dawid Jaworski 2:0 (21-11, 21-7)
Michał Adamkiewicz - Adam Panasiuk 2:0 (21-4, 21-2)

III runda

Liga Kobiet

Paulina Cybulska - Aleksandra Panasiuk 2:0 (21-6, 21-4)
Izabella Kotlarska - Aleksandra Kotlarska 2:0 (21-18, 21-13)
Marzena Klonowska - Anna Kmieć 2:0 (21-7, 21-8)
Dorota Kellogg - Natalia Wiśniewska 2:0 (21-12, 21-10)

I Liga Mężczyzn

Tomasz Krekora - Marcin Podsek 2:0 (21-8, 21-3)
Piotr Kotlarski - Przemysław Zieliński 2:0 (21-9, 21-11)

II A Liga Mężczyzn

Rafał Tomaszewicz - Jakub Aksamit 2:0 (21-4, 21-6)
Konrad Chojnacki - Zbigniew Panasiuk 2:0 (21-9, 21-3)

II B Liga Mężczyzn

Michał Adamkiewicz - Damian Kowalski 2:0 (21-15, 21-13)
Dawid Jaworski - Adam Panasiuk 2:0 (21-13, 21-14)
Paweł Gajda - Paweł Ignatowski 2:1 (21-19, 18-21, 15-13)
Hubert Kodym - Janusz Stanowski 2:1 (21-17, 19-21, 15-9)

Mecze zaległe

Paulina Cybulska - Marzena Klonowska 2:0 (21-17, 21-9)
Radosław Podczasiński - Marek Tomaszewski 2:1 (16-21, 21-16, 15-13)
Paweł Ignatowski - Hubert Kodym 2:0 (21-4, 21-9)

KOSZYKÓWKA

Niepokonany Thunder



Tunder Łowicz wygrał po ciężkim boju z Last Minute

W miniony weekend zakończyły się rozgrywki SLK. Ostatnie mecze przyniosły sporo emocji i stały na dobrym poziomie. W finale niepokonany Thunder wy-

grał po ciężkim boju z Last Minute. Najlepszym koszykarzem był w tym sezonie bez wątpienia Adrian El-Ward (Thunder). W konkursie dla publiczności

(rzuty osobiste) zwyciężyła Martyna Sokołowska.

Wyniki

Mecze o V miejsce

Air Chopin - Socho Rockets 48:46 (15:9, 13:7, 12:10, 8:20)
Socho Rockets - Air Chopin 66:41 (20:15, 15:10, 13:4, 18:12)

Mecze o III miejsce

MS Jobs - Stare Byki 102:59 (25:17, 31:15, 20:13, 26:14)
Stare Byki - MS Jobs 90:85 (24:24, 22:16, 26:19, 18:26)

Finał

Thunder - Last Minute 83:76 (36:16, 23:18, 8:22, 16:20)

Kolejność końcowa SLK 2013/2014

1. Thunder Łowicz
2. Last Minute Łowicz
3. MS Jobs Sochaczew
4. Stare Byki Sochaczew
5. Socho Rockets
6. Air Chopin Sochaczew

JUDO

Szczęśliwa trzynastka

W poprzedni weekend młodzi judocy z „Siódemki” wywalczyli w dwóch turniejach 13 medali.

Wyniki

Mistrzostwa Błonia

Rocznik 1997-1999
1. Radosław Strzelczyk (60 kg)
2. Daniel Waladziński (50 kg)
3. Kacper Włodarski (66 kg)

Rocznik 2000-2001
1. Szymon Górka (46 kg)

Rocznik 2002-2003
1. Krystian Tempczyk (51 kg)

1. Jakub Górka (33 kg)
2. Maciej Małodobry
Rocznik 2004-2005
3. Eryk Zdanowski (35 kg)

Rocznik 2006-2007
1. Dawid Błaszczak (26 kg)

1. Nikolas Krzemiński (29 kg)
2. Gracjan Tomecki (26 kg)
3. Konrad Zdanowski (23 kg)

Mistrzostwa Warszawy Dzieci im. Jana Ślawnego (2002-2003)

2. Adrian Miller (36 kg)
5. Paulina Chłystek (52 kg)

Adres redakcji i Biura Ogłoszeń:

96-500 Sochaczew,
ul. Żeromskiego 12,
tel. 862-23-55,
fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew,
skr. poczt. 30

PŁYWANIE

Stawała na podium

W Ciechanowie (22-23.03) odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików (U-13). Klasą dla siebie była Alicja Ulicka (Dwójka Sochaczew), która wywalczyła 4 medale. Złoto wywalczyła na 200 m stylem grzbietowym, przy okazji ustanawiając nową „życiówkę” 2.32,13. Do złota Ala dorzuciła jeszcze dwa srebra i jeden brąz. Oprócz niej dobrze zaprezentowali się Mikołaj Komendarek (5 miejsce na 200 m stylem klasycznym) oraz Michał Janicki (6 miejsce na 100 m stylem klasycznym).

e-mail:
ziemiasochaczewska@gmail.com
z_soch@poczta.onet.pl
www:
www.ziemia-sochaczewska.pl/
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.
ul. Matuszewska 14
03-876 Warszawa
Nakład 3100 egz.



Wtorek, 18 marca

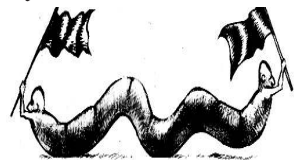
● Jak się dowiadujemy z mediów, istnieją w Polsce ośrodki i domy rodzinne, które, oczywiście za odpowiednią opłatą, przyjmują na re-socjalizację trudną młodzież niemiecką. Dla tych młodych Niemców to rodzaj terapii szokowej, daleko od rodzin i środowiska, często ostatnia deska ratunku przed poprawczakiem lub więzieniem. Ale słyhać już w kraju głosy, że należy te „siedliska zła” zlikwidować. I słusznie, jeszcze wyrosną z nich porządni Niemcy, a co gorsza reprezentanci Reichu w piłce nożnej.

● Pan Feliks Predkiel ze wsi Studnica pod Legnicą hoduje mieszanekę świni i dzika. Daje nawet ogłoszenia w Internecie o sprzedaży tychże. Władze są temu przeciwnie i nie mogą uwierzyć, że to od czasu, kiedy jego świni samowolnie poszła do lasu szukać kawalera. I znalazła, a trzoda, pamiętka po

miłosnych przygodach świni i odyńca, coraz bardziej się rozrasta. Problem w tym, że i wśród ludzi mamy środowiska o podobnych proveniencjach.

Środa, 19 marca

● Według badań społecznych bardzo niewielu Polaków zdecydowałoby się obecnie oddać w obronie



SERWIS

kraju zdrowie lub życie. Jest ich znacznie mniej niż wyborców którejkolwiek z liczących się partii politycznych. No cóż, dziś rodacy, zamiast walki za ojczyznę, wolą walkę przy grillu o dziczyznę. Takie czasy...

● Znana pisarka Dorota Masłowska wypowiedziała się w prasie na temat kon-

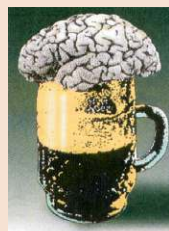
sumpcji. I nie chodzi tym razem o konsumpcję dóbr kultury, ale zwykły garmaż. Cytujemy: „Chyba doszliśmy w historii Polski do takiego momentu, w którym jedzenia jest więcej, niż moglibyśmy zjeść”. No to może tylko chleb z... maselkiem?

Czwartek, 20 marca

● Pomiedzy 10 a 16 marca obchodziliśmy w Polsce doroczny Tydzień Mózgu. Nie jesteśmy pewni, czy wszyscy to zauważyli.

● W Warszawie rozgorzała poważna batalia na temat, kto zostanie głosem drugiej linii metra. W składach pierwszej linii informacje podaje Ksawery Jasiński, którego głos cieszy się powodzeniem wśród pasażerów. Są jednak propozycje, że teraz przydałaby się kobieta. Głównie optują za tym radni stołeczni SLD. Złośliwi twierdzą, że szykują na to miejsce posłankę Senyszyn.

Chory Roku



MAŁE PIWO

● ogłoszony został właśnie w naszym powiecie plebiscyt na Sołtysa Roku. To bardzo miłe, bo pokazuje, jak ludzie potrzebują budujących wzorców do naśladowania, chociażby sołtys murarskich umiejętności akurat nie posiadał.

Potwierdzają to inne liczne plebiscyty, jak wyłoniony niedawno w mieście Sportowiec Roku, a wcześniej Dzielnicy Roku. Za chwilę poznamy też 16 już Sochaczewianina Roku. A ponieważ szkoda byłoby marnować tak potrzebną inicjatywę, proponuję dorzucić jeszcze choćby Taksówkarza Roku. Nawet mam już faworyta i nie jest to Robert de Niro z filmu „Taksówkarz”, ale facet z „Rejsu” Marka Piwowskiego.

On to, gdy trzeba, wozi mnie lub moją rodzinę, jak mówi po kosztach, ciąga mnie na linie, gdy niespodziewanie (zawsze tak jest) zabraknie mi paliwa albo zgubię kluczyki, jak kiedyś w lesie w Młodzieszynie. I zawsze narzeka, że Bóg go pokarał taką znajomością. A w ogóle sprawa tych zgubionych podczas gryzobrania przy DPSie kluczyków nabiera dziś, po ostatnich sensacjach, nowego charakteru. Od pani w recepcji, do której wówczas dzwoniłem, czy ktoś ich nie znalazł i nie zostawił, dowiedziałem się, że zagubionych w lesie kluczyków do samochodów mają wiele. Moich akurat nie było, ale ten wątek może okazać się też... kluczowy.

Mieliśmy również w Sochaczewie plebiscyt na Lekarza i Pielęgniarkę Roku. Dlaczego razem? Nie chcę się domyślać, zwłaszcza że akcję prowadziło „Echo”. Ja bym tylko dorzucił plebiscyt na Pacjenta Roku, a to w związku z nowym rozporządzeniem ministra zdrowia, pozwalającym ograniczać przez szpitale ilość zatrudnionych pielęgniarek. To powoduje, że rośnie rola tych bardziej sprawnych pacjentów, którzy być może zmuszeni zostaną do aktywnego pomagania tym mniej mobilnym. Już teraz można przeczytać wiele wpisów na Onecie, komentujących to posunięcie ministra. Choćby taki, który nie dotyczy broń Boże naszego szpitala:

„Przecież to już się dzieje. Często bywam w szpitalu, litościwie przemilczę gdzie, i tam pacjenci nawzajem się wspomagają. Na przykład podawanie basenu to już norma, bo lepiej to zrobić niż czekać aż siostra łaskawie przyjdzie i przyniesie. Częstokroć za późno. Nawzajem się karmią, ścielą łóżka bardziej niesprawnym itd. Raz mnie autentycznie poraziło, kiedy siostra poprosiła pacjenta o zamknięcie oczu zmarłej przed chwilą osobie... bo ona się boi”.

Ale bądźmy szczerzy - prawie w każdej dziedzinie przydałby się taki plebiscyt, może też na sochaczewskiego Dziennikarza Roku. To by dopiero była zabawa, która niechybnie skończyłaby się w sądzie!

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl



SKUP SUROWCÓW

ZŁOM, metale kolorowe, KARTON, GAZETA, FOLIA



KONKURENCYJNE CENY



DOJAZD DO KLIENTA

PROFESJONALNE NISZCZENIE DOKUMENTÓW
oraz obsługa firm i drukarni, zakładów produkcyjnych i przemysłowych



Skup: Łazy 73, 05-085 Kampinos, tel. 535 801 008

Zakład przerobu i skup: Bramki, ul. Łódzka 28, 05-870 Błonie tel. 22 725 62 56 www.medienpartner.pl